Dziś tygodniowy dodatek powieściowy p. t. „Złote Węże".

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

ROK XX. SOSNOWIEC, PIĄTEK 27 WRZEŚNIA 1929 ROKU Nr. 252.

Prenumerata z odnoszeniem do do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.555. | Cena egzem. 20 groszy.

Inicjatywa posła Sławka
tematem obrad klubów sejmowych.

WARSZAWA, 26-9. (Tel. wł.) — Wśród stronnictw polskich na terenie parlamentarnym w ciągu dnia dzisiejszego nie zaszło nic nowego.

Na piątek zwołano komisję polityczną PPS. i ona dopiero ustali linję działania wobec inicjatywy p. Sławka. Warto przy tej sposobności zaznaczyć, że ostatnie rewelacje są żywo komentowane w klubie P. P. S. i znacznie osłabiły koła oportunistyczne w tem stronnictwie.

W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się narady przedstawicieli kół centrowych i lewicowych w sprawie proponowanej przez p. Sławka konferencji. W piątek należy oczekiwać wystąpienia tych grup. Będzie ono nosiło charakter negatywny w stosunku do inicjatywy p. Sławka, stronnictwa te bowiem stoją na gruncie zwołania Sejmu i teren ten jedynie uważają za właściwy do rozmów na temat zagadnień konstytucyjnych. Odpowiedź będzie ogólnikowa, albowiem między stronnictwami centrum i lewicy niema na sprawę rewizji Konstytucji zgodnego poglądu. O ile Ch. D., Piast i N. P. R. uważają rewizję Konstytucji za rzecz konieczną, o tyle PPS. najchętniej poprzestałaby na Konstytucji marcowej.

Z pośród grup mniejszościowych konferowało koło żydowskie i zjednoczenie niemieckie.

Poseł Grünbaum w imieniu koła żydowskiego w piśmie do p. Sławka komunikuje, że gdyby proponowana narada odbyła się w normalnych warunkach funkcjonowania ustroju parlamentarnego, to narada ta mogłaby dać realne wyniki. Znaczy to, że gdyby w niej wzięły udział przedstawiciele klubów, stanowiących większość sejmową, to koło żydowskie równieżby się od konferencji nie uchyliło.

Zjednoczenie niemieckie odpowiedziało, że jako najwłaściwsze miejsce do narad nad zmianą Konstytucji uważa Sejm i komisje sejmowe. Klub jednak gotów jest wziąć udział w konferencji, o ile wezmą w niej udział wszystkie inne stronnictwa.

Narady rolne
U PREMJERA ŚWITALSKIEGO.

WARSZAWA, 26-9. (Tel. wł.) Jutro, w piątek popołudniu, odbędzie się u premjera Świtalskiego i pod jego przewodnictwem wielka konferencja z przedstawicielami największych organizacyj rolniczych i handlu zbożem w sprawie wymiany ziemiopłodów.

W wielkiej tej naradzie, organizowanej od dłuższego czasu przez rząd weźmie udział przeszło 40 reprezentantów organizacyj rolniczych, kółek rolniczych, syndykatów, banków związanych z rolnictwem itp. oraz przedstawiciele Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego.

W związku z tą konferencją odbyły się dziś u premjera wstępne rozmowy z kilku przedstawicielami naczelnych organizacyj rolniczych.

Konferencja ta ma na celu i jest dalszym ciągiem akcji rządu, dążącej do poprawy położenia w rolnictwie w związku z wytycznemi w polityce zbożowej i rolnej.

Stan zdrowia
IGNACEGO PADEREWSKIEGO.

MORGES. 26.9 (AW). Ignacy Paderewski po przebyciu operacji wycięcia wyrostka robaczkowego czuje się naogół bardzo dobrze i wkrótce spodziewany jest powrót jego do zdrowia.

Delegacje polskie
NA UROCZYSTOŚCI ŚW. WACŁAWA.

PRAGA. 26-9. (PAT.) Dziś przybył tu wiceprezydent Warszawy Borzęcki jako delegat stolicy na uroczystości św. Wacława. Pozatem w południe przybyła wycieczka polska, złożona z 210 uczestników. Na dworcu przywitał przybywających przedstawicieli arcybiskup praski, członkowie komitetu św. Wacława, polskich urzędów reprezentacyjnych i inni. Jutro rano oczekiwane jest przybycie arcybiskupa krakowskiego Sapiehy.

Sprawy polsko-niemieckie
na posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 26-9. (PAT.) Na dzisiejszem ostatniem posiedzeniu 57 sesji Rady Ligi Narodów załatwiono szereg spraw mniejszej wagi, poczem przystąpiono do rozpatrzenia raportów Adactiego odnośnie pretensji mniejszości zarówno z niemieckiego, jak i Polskiego Górnego Śląska.

Wszystkie te raporty zostały bez dyskusji przyjęte przez Radę, która w ten sposób uznała za wystarczające wyjaśnienia rządu polskiego i niemieckiego, podane w związku z omawianemi sprawami.

Jedynie w sprawie Spółki brackiej w Tarnowskich Górach delegat niemiecki Cchubert oświadczył, że raport w niedostatecznej mierze uwzględnia żądania mniejszości niemieckiej, przyczem zapowiedział, że wstrzyma się od głosowania. Delegat polski Sokal w odpowiedzi Schubertowi wyjaśnił charakter prywatny Spółki brackiej, podkreślając, że jest ona instytucją podlegającą prawu prywatnemu, zatwierdzona specjalną ustawą niemiecką, która nie uznaje osobowości prywatnej Związków robotniczych. Fakt ten, że Spółka jest kontrolowana przez komisarza nie przesądza o jej charakterze Spółki, podlegającej wyłącznie prawu cywilnemu według kodeksu niemieckiego obowiązującego na G. Śląsku.

Przedstawiciele m. Poznania
rewizytowali magistrat wrocławski.

WROCŁAW, 26.9 (Pat). Rewizytując magistrat wrocławski, odwiedziła dziś Wrocław na zaproszenie nadburmistrza dra Wagnera *wycieczka przedstawicieli m. Poznania*, w której skład wchodzą prezydent m. Poznania Ratajski, nacz. dyr. PWK Wachowiak, prezes Rady miejskiej inż. Hedinger, radca miejski inż. Ruciński, radca miejski Robiński, dyr. inż. Nestrypke oraz referendarz Motyliński.

Wycieczka, która przybyła samochodami, powitana została o 9 rano u granic miasta przez delegata magistratu wrocławskiego radcę Kuchna i konsula R. P. Wdziękońskiego. Następnie w magistracie powitał wycieczkę w imieniu nieobecnego nadburmistrza jego zastępca burmistrz Mache.

O godz. 2 podejmowało miasto gości obiadem w hotelu „Savoy". Podczas obiadu przemówił burmistrz Mache, stwierdzając m. in., że sprawa porozumienia polsko - niemieckiego obchodzi nietylko oba kraje, lecz jest w gruncie rzeczy sprawą ogólno - europejską. Burmistrzowi odpowiedział w imieniu wycieczki prezydent Ratajski. Po obiedzie wycieczka zwiedziła miasto i urządzenia miejskie.

Z okazji przyjazdu wycieczki konsul R. P. Wdziękoński podejmował wycieczkę o godz. 5 popoł. herbatką, podczas której przedstawiciele m. Poznania mieli sposobność zapoznać się i wejść w bliższy kontakt z władzami m. Wrocławia, przedstawicielami Izby Handlowej, sfer gospodarczych oraz prasy.

O godz. 19 goście odjechali samochodami do Poznania.

Nowy rząd w Austrji
z prezydentem policji na czele.

WIEDEŃ, 26-9. (PAT.) Dymisja gabinetu Streeruwitza przyszła niespodzianie wczoraj o godz. 19. Jeszcze w południe sądzono, że pogłoski o przesileniu nie sprawdzą się. Popołudniu obradowało stronnictwo Związku chłopskiego, poczem ujawniło się, że znaczna część tego klubu jest przeciwna kanclerzowi Streeruwitzowi, zarzucając mu, że nie posiada dostatecznego autorytetu, aby przeprowadzić w parlamencie reformę konstytucji. W tych warunkach postanowił kanclerz Streeruwitz podać się do dymisji i zaproponował jako swego następcę b. kanclerza i prezydenta policji Schobera. Wszystkie stronnictwa większości uznały słuszność powodów, które skłoniły kanclerza do dymisji i zaakceptowały jego propozycję co do następcy. Przedstawiciele stronnctw większości udali się do prezydenta policji Schobera, który prosił o czas do namysłu do dnia jutrzejszego.

Na dziś zwołane zostało posiedzenie komisji głównej rady narodowej, która powezmie decyzje co do osoby przyszłego kanclerza. Prezydent republiki Niklas powierzył kanclerzowi Streeruwitzowi tymczasowe załatwianie agend rządowych.

WIEDEŃ, 26-9. (PAT.) Prezydent policji Schober przyjął propozycję objęcia rządu w Austrji. Stronnictwa większości parlamentarnej pozostawiły mu wolną rękę co do zestawienia listy nowego gabinetu. W ciągu dnia dzisiejszego Schober konferował z różnemi osobistościami, które miałyby wejść w skład gabinetu.

Dzienniki wiedeńskie przypuszczają, że rokowania te będą jeszcze dzisiaj ukończone. Możliwem jest, że już dzisiaj przedstawi się nowy gabinet radzie narodowej.

W przeciwieństwie do rządu poprzedniego nowy rząd będzie miał charakter urzędniczy. Stronnictwa parlamentarne wysyłają tylko po jednym przedstawicielu do nowego gabinetu. Prasa wiedeńska nietylko prawicowa, lecz także i lewicowa, wita nowego kanclerza życzliwie, podkreślając, że jest on wiernym sługą republiki.

Wyjazd do Bułgarji
POLSKIEJ MISJI GOSPODARCZO - POLITYCZNEJ.

WARSZAWA, 26.9 (AW). Dnia 8-go października rb. wyjeżdża do Bułgarji misja gospodarczo - polityczna, na której czele stanie prawdopodobnie minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski. Skład delegacji stanowić będą obok dyrektora państwowego instytutu eksportowego, wyżsi urzędnicy Ministerstwa spraw zagranicznych oraz Ministerstwa przemysłu i handlu. Misja będzie miała na celu nawiązanie bliższego kontaktu między obu krajami i zapoznanie się z możliwościami eksportowemi.

Podróż inspekcyjna
MIN. PRYSTORA.

WARSZAWA, 26.9 (AW). Dziś wieczorem wyjeżdża z Warszawy, celem dokonania inspekcji, minister pracy i opieki społecznej płk. Prystor.

Jak komunikują „Ajencji Wschodniej", podróż p. ministra potrwa około tygodnia. Min. Prystor zwiedzi tereny województw: poznańskiego, pomorskiego i krakowskiego oraz obozy emigracyjne w Gdańsku i Wejherowie.

W podróży towarzyszyć będą p. ministrowi: dyrektor departamentu Szubartowicz, główny inspektor pracy Klotz, wicedyrektor urzędu emigracyjnego Kutyłowski, dyrektor głównego urzędu ubezpieczeń Goetel oraz sekretarz rotm. Łubiński.

Dyrektor urzędu emigracyjnego Nakonieczników w dalszym ciągu zwiedza ośrodki, zamieszkałe przez emigrantów polskich we Francji. Po dokonaniu inspekcji p. Nakonieczników uda się na 3-tygodniowy wypoczynek na południe Francji, poczem około 20 października rb. powróci do Warszawy.

Raid Małej Ententy
ORGANIZUJE POLSKA.

WARSZAWA, 26.9 (AW). Jutro dn. 27 bm. odbędzie się konferencja, dotycząca raidu Małej Ententy i Polski, który w roku 1930 organizuje Polska. W konferencji z szefem departamentu aeronautyki płk. Rayskim wezmą udział profesorowie uniwersytetu warszawskiego i rzeczoznawcy wojskowi.

Akcja białogwardzistów
NA SYBERJI.

MOSKWA, 26.9 Prasa sowiecka podaje iż oddział powstańców przeciwsowieckich przekroczył granicę chińsko-sowiecką w okolicach miasteczka Czernaja Piadź. Po dwudniowych operacjach na terytorjum sowieckiem oddział wrócił na terytorjum chińskie.

PRZEGLĄD PRASY.

Poseł Mackiewicz

O ARTYKULE MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

P. Mackiewicz, poseł z B. B. i redaktor „Słowa“ wileńskiego jest enfent terrible swego obozu. Myśli on głośno o tem, o czem inni wgłębi ducha marzą. Warto przeczytać co p. Mackiewicz pisze o ostatnim artykule marsz. Piłsudskiego.

Ostatni artykuł Marszałka (Gasnącemu światu) to przedewszystkiem zdruzgotanie możliwości stałej większości parlamentarnej ze stronnictw lewicowych i Bezpartyjnego Bloku.

Od początku istnienia Sejmu obecnego stanowisko sfer kierowniczych B.B. (pułkowników) było jaskrawie negatywne, mimo to kombinacja wypływała stale w charakterze pogłoski, a pogłoska ta była nadzieją i uspokojeniem dla lewicy, czemś w rodzaju bajki śpiewanej nad kołebką dziecięcia przez nianię poczciwą. I była ta pogłoska postrachem dla takich grup społeczeństwa jak np. ziemiaństwo.

Od początku obecnego Sejmu, we wszystkich swoich sejmowych artykułach, w swoich „Kronikach sejmowych“ zwracałem uwagę na niebezpieczeństwo, które nam grozi ze strony marsz. Daszyńskiego, właśnie z powodu jego taktyki skrajnie ugodowej, skrajnie filorządowej, taktyki wypranej poprostu z cienia chęci do opozycji. Pisałem wtedy, że jeśli co w Polsce ocali sejmowładztwo i republikę, to nie wymachiwanie rękami i nogami posłów PPS., nie doktrynerstwo i ideowość Niedziałkowskiego, a właśnie ugodowość starego rutynisty parlamentarnego. Teraz przez artykuł Marszałka ta taktyka skończyła się pogrzebem klasy pierwszej. Marszałek obszedł się niemiłosiernie z wodzem socjalistów.

Mimo tej radości, p. Mackiewicz jest zasmucony, bo na podstawie artykułu marsz. Piłsudskiego

nie można wywnioskować, czy zbliża się upragniony moment oktrojowania konstytucji.

Przed nową mobilizacją.

W ostatnim zeszycie mies. „Drogi“ znajdujemy artykuł wstępny p. Adama Skwarczyńskiego p. t. „Przed mobilizacją moralną“, w którym w związku z sytuacją wytworzoną w ostatnim czasie m. in. czytamy:

Otóż „partje“ tak powstałe i tak zbudowane muszą z natury rzeczy walczyć z rządem ludzi o psychice i tradycji typowo propaństwowej; czynią to z całą satysfakcją bez względu na fakta życiowe, bez względu nawet na to, że logika pozytywnej pracy państwowej pozwoli rządowi wcielić w życie któreś z haseł, na których dana partja pasożytuje. W walce tej pomaga partjom w chwili obecnej trudna (w całej Europie — jak tego dowiodła choćby konferencja haska) sytuacja gospodarcza, która nie pozwala rządowi na osiąganie codzień efektownych sukcesów, które zaspakajałyby odrazu coraz liczniejsze potrzeby rozrastającego się bujnie życia społecznego.

P. Skwarczyński uważa, że Rząd powinien przystąpić do „rozwalenia barier tego zaścianka, którego przykładem w życiu politycznem są nasze „partje“. A wobec tego:

Wszystko, co zdrowem jest w społeczeństwie stanąć musi do tej pracy. Rządowi zaś z natury rzeczy przypada rola kierownicza, rola wyzwalania i uzbrajania w narzędzie pracy tych czynników, których użycie odpowiadać będzie celowi. Rządzi każdy takimi środkami, jakie w dotychczasowej pracy sobie wyrobił, sięgać może do tych czynników siły, jakimi nauczył się posługiwać. Można rządzić i przekupstwem, można skupiać w koło siebie czynniki siły przez nabywanie ich za pomocą takich czy innych korzyści materjalnych, — można również działać tresurą, postrachem, terrorem. Ludziom naiwnym imponują tego rodzaju środki.

Jednakże Rząd obecny — zdaniem p. Skwarczyńskiego nie powinien ulegać tej sugestji, albowiem:

Jest w Polsce — jak w żadnym innym narodzie — liczny zastęp ludzi umiejących na sto procent oddawać siebie sprawie, której służą. ...Czas teraz znowu zorganizować mobilizację ludzi tego typu moralnego, bo tylko na takich charakterach oparta być może praca dla dobra i honoru Polski.

Oby powyższe słowa p. Skwarczyńskiego, jednego z głównych ideologów przewrotu majowego, wzięto sobie do serca w tych kołach, gdzie jak np. w Sosnowcu jesteśmy świadkami hałaśliwej działalności osobnika, bynajmniej niemogącego się zaliczyć do „typu moralnego“.

Tajemniczy mord w Zawierciu

prawdopodobnie na tle porachunków osobistych.

Wczoraj w godzinach wieczorowych miasto zostało poruszone zagadkowem zabójstwem, popełnionem na targowicy bydlęcej.

Do powracającego z pracy robotnika T. A. Z. Jakóba Kowalczyka, zamieszkałego przy ul. Krakowskiej, nieznany jakiś osobnik trzykrotnie strzelił z rewolweru,

kładąc go trupem na miejscu.

Pierwsza kula ugodziła w głowę, dwie następne w tułów.

Morderca rzucił się do ucieczki, przyczem nieliczni w tamtym miejscu przechodnie nie mogli go zatrzymać, gdyż biegnąc

groził rewolwerem.

W czasie ucieczki morderca zgubił celowo przygotowaną czapkę szkoły górniczej w Dąbrowie, zupełnie nową, zamieniając ją na

szarą cyklistówkę.

Rysopis trudno jest odtworzyć wobec niezgodnych zeznań świadków.

Tło mordu nieznane. Prawdopodobnie zachodzi wypadek porachunków osobistych, gdyż rabunku nie stwierdzono.

Kto wygrał na loterji?

WCZORAJSZY DZIEŃ CIĄGNIENIA

Zł. 150.000 — nr. 182298.
Zł. 20.000 — nr. 149439.
Zł. 10.000 — nr. 135729.
Zł. 5.000 — n-ry: 10293 69467.
Zł. 3.000 — n-ry: 10687 70758 84873 98241.
Zł. 2.000 — n-ry: 5043 43016 58090 87386 109213 114234 114372 114729 120463 137376 145304 158073 164381.
Zł. 1.000 — n-ry: 2236 12815 16297 16647 17931 20324 31424 36437 52395 56344 79071 89702 90089 93519 99313 108039 116723 125842 127061 146069 153274 157638 166912.

Tabele wygranych losów za wszystkie dni ciągnienia V kl. są do przejrzenia u kolektorów:

W Sosnowcu: E. Gruszczyńskiego, ul. 3-go Maja 8, Księgarnia „Wiedza“, Wł. Czechowskiego, ul. 3-go Maja 8.

W Będzinie: Z. Salskiego, ul. Małachowskiego 38.

W Dąbrowie Górn.: Wł. Olejarczyka, ul. Sobieskiego 11.

Tamże można zamienić wygrane stawki i nabyć losy do V klasy., dokąd zapas starczy.

Zł. 600 — n-ry: 2985 3960 7130 18055 24848 25052 33422 24445 35629 38744 39055 49205 50480 52110 53519 73283 79698 83537 85121 92078 97456 98820 100159 101389 107546 108803 114110 118435 127017 133671 148306 153352 164341 172532.

Zł. 500 — n-ry: 859 1920 2919 5271 6144 6381 7893 7975 8319 8399 9053 9839 11601 12011 15133 16186 16622 17046 17119 17824 18029 18283 18343 18314 19080 20813 21257 24752 27311 28970 29587 29761 31905 32788 37263 40111 41258 42217 42601 43732 43767 49258 49455 53505 53953 57006 59360 59741 63395 64033 64405 68148 69270 72210 72693 73142 75003 75998 76184 77378 78799 78850 79226 79343 79544 79671 80091 82859 83164 88851 89299 92143 92367 [illegible] 93279 94076 95977 96368 98357 98381 99803 100171 100230 103131 103916 105137 105417 105821 109277 110483 112326 113019 114036 115924 117877 119234 122390 124880 126206 127806 129686 129952 130076 130638 130668 131243 131900 134046 133691 135813 136066 136125 137407 138713 139339 139464 140298 140601 141966 144146 144854 145758 146795 147169 149359 151574 152768 154622 155263 156549 157278 158269 160353 160630 161198 163321 163420 163899 166166 167122 167367 168978 170294 171922 173362 177317 178089 179040 179216 179522 181902 183875 184144.

W kolekturach JÓZEFA HLAWSKIEGO

w Sosnowcu, 3-go Maja 23
w Będzinie, Małachowskiego 24
w Dąbr. Górn., 3-go Maja 14
w Zawierciu, Piłsudskiego 3
w Grodźcu, Będzińska, d. Godeckiego
w Czeladzi, Rynek 8

w 17-ym dniu ciągnień V klasy padły następujące wygrane:

po zł. 500 — na n-ry: 167122, 171922 179216

oraz stawki po zł. 250 — na n-ry: 2726 3225 9282 11229 38213 38232 38238 38244 47759 58230 109448 113718 127370 144308 144339 144337 144386 149535 149565 149589 149598 151221 151241 158749 158797 159512 159336 163872 167150 171986 172000 177011 177073 177075 178571 178586 179227 182716.

Wygrane stawki zamieniamy na nowe szczęśliwe losy do dalszych ciągnień V-tej kl., które odbywać się będą do dnia 9 października b. r. włącznie.

Urzędowe tabelki wygranych każdodziennie można przejrzeć bezpłatnie.

Szalony orkan

ZBLIŻA SIĘ DO ST. ZJEDNOCZONYCH

LONDYN, 26.9. Z Nowego Jorku donoszą, iż obserwatorja meteorologiczne sygnalizują zbliżanie się wielkiego orkanu, którego ognisko znajduje się na wyspach Bahama na wschód od Florydy.

Na Florydzie czynione są zabezpieczenia przed orkanem. Kobiety i dzieci odwozi się do miast, drzwi i okna zabijane są deskami.

Przygotowano wiele stacyj ratunkowych.

Przewidują, że pierwsze uderzenie orkanu nastąpi w znanej miejscowości wypoczynkowej milionerów amerykańskich Miami.

Sidzikauskas

MINISTREM SPR. ZAGRANICZNYCH.

KOWNO, 26.9. Organ chrześćjańskiej demokracji „Rytas“ donosi, że w najbliższych dniach należy się spodziewać nominacji posła litewskiego w Berlinie Sidzikauskasa na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

Waldemaras nosi się z zamiarem wyjazdu na dłuższy czas do Włoch, gdzie prawdopodobnie odwiedzi Mussoliniego.

Wojna domowa

W CHINACH.

TOKJO, 26-9. Z Nankinu donoszą, że Czang-Kai-Szek wydał proklamację, w której grozi ostremi represjami wszystkim reakcyjnym elementom i przeciwnikom obecnego rządu centralnego, którzy schroniwszy się na terytorjum koncesyj obcych mocarstw w Szanghaju, rozwijają akcję przeciw rządowi.

Według informacyj japońskich ruch przeciw Czang - Kai - Szekowi wzmaga się coraz bardziej, a sytuacja jego jest o tyle gorsza, że walczyć musi z wielkiemi trudnościami finansowemi.

LONDYN, 26-9. Generał chiński Czang-Wej, który stanął na czele oddziałów powstańczych w południowej prowincji Kwaiun, ogłosił, iż rozpoczyna marsz na Kanton, który zamierza zdobyć najpóźniej w ciągu dwu tygodni.

Cyryl I

CAR BEZ TRONU.

BIAŁOGRÓD, 26.9. Rosyjskie pisma emigracyjne w Białogrodzie podają, iż w cerkwi rosyjskiej w stolicy Jugosławji odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji „szóstej rocznicy panowania cara Cyryla I“.

Nabożeństwo odprawił były jekaterynosławski biskup Hermogen, obecni byli na niem liczni zamieszkali w Białogrodzie monarchiści rosyjscy.

Rugi

W OŚWIACIE SOWIECKIEJ.

MOSKWA, 26-9. Rada komisarzy ludowych dokonała daleko idących zmian w komisarjacie oświaty. Złożono z urzędu zastępującą komisarza czekistkę Jakowlewą, a z nią razem usunięto z wybitnych stanowisk 40 profesorów i kierujących dyrektorów komisarjatu oświaty.

Jak twierdzą w kołach politycznych, zarządzenie to zostało przeprowadzone z tego powodu, iż Stalin nie miał co do prawowierności komunistycznej tych uczonych i kierowników pełnego zaufania.

Popierajcie L. O. P. P.

PRZESILENIE W CZECHOSŁOWACJI

w przededniu obchodu 1000-lecia państwowości czeskiej.

Republika czeskosłowacka przechodzi obecnie przesilenie polityczne. Układ, istniejący od lat czterech, został zachwiany, wskutek czego czynniki decydujące nie widząc możności rozwiązania trudności, postanowiły odwołać się do opinji wyborców.

Stan dotychczasowy polega na kooperacji mieszczańskich stronnictw czeskich (agrarjusze, demokracja narodowa, stronnictwo katolicko-ludowe), słowackiej partji ludowej Hlinki oraz niemieckich grup mieszczańskich przy życzliwej neutralności narodowych socjalistów Klofacza. To była większość, na której opierały się przez kilka lat rządy Svehli, potem Udrżala, który zresztą wykonywał jedynie testament przewódcy agrarjuszów. Ostatnie jednak wydarzenia w Czechosłowacji zachwiały tą równowagę.

W grę mianowicie weszły: możliwość zmiany stanowiska Hlinkowców oraz rozgoryczenie, które zapanowało pomiędzy ludowcami czeskimi.

Powodem zachowania się Słowaków jest proces Tuki w Bratisławie. Partja ludowa słowacka zaangażowała się tak dalece w obronie Tuki, że Hlinka wręcz oświadczył, iż na ławie oskarżonych zasiada właściwie on i jego stronnictwo. Zapowiedział także, iż wynik procesu Tuki będzie posiadał konsekwencje na terenie parlamentarnym. Ażeby nadać swej groźbie większą siłę, Hlinkowcy zwołują zaraz po wyroku zjazd partyjny, na którym powezmą odpowiednie uchwały. Trzeba tu stwierdzić, iż nie cała partja nastrojona jest opozycyjnie, są w niej czynniki, które oddzielają proces od polityki i ze względów oportunistycznych chcąc posiadać wpływ na rząd, w którego gronie zasiada dwu ministrów partyjnych, pragnie utrzymać status quo.

Rozgoryczenie pomiędzy ludowcami czeskimi powstało z powodu nominacji d-ra Viskovskiego na ministra wojny. Stanowisko to sprawował uprzednio premjer Udrżal, agrarjusz. Przed dwoma tygodniami Udrżal ustąpił a tekę oddał swemu towarzyszowi partyjnemu Viskovskiemu. Czeska lidova strana, którą kieruje ks. Szramek, minister opieki społecznej, a równocześnie wicepremjer za Svehli i Udrżala, a której wykładnikiem jest najlepiej redagowany dziennik czeski „Lidove Noviny" w Brnie — uczuła się tem dotknięta, dostrzegła bowiem w tej nominacji zachwianie status quo w rządzie i objęcie supremacji przez agrarjuszy.

Na tem tle wynikły bardzo silne tarcia pomiędzy stronnictwami koalicyjnemi. Interwencja Udrżala nie osiągnęła skutku. Zażegnać konfliktu innym sposobem nie można, jak odwołaniem się do wyborców.

Trudność położenia stanowi okoliczność, iż w ostatnich dniach września miała rozpocząć swe obrady sesja budżetowa zgromadzenia narodowego. Rok budżetowy bowiem zaczyna się w Czechosłowacji już 1 stycznia. Poza tem wysoce nie na rękę jest dla Czechosłowacji przesilenie także ze względu na uroczystości świętego Wacława. Z uroczystości tych czynniki oficjalne zupełnie słusznie chcą uczynić obchód 1000-lecia państwowości czeskiej. Ponieważ będą one posiadały charakter wybitnie katolicki, tembardziej zależy kierownikom nawy państwowej na katolikach, których wyrazicielami jest lidova strana.

Dlatego też dopiero po uroczystościach Świętowacławowskich prezydent Masaryk ogłosi rozwiązanie zgromadzenia narodowego i zarządzi na 27 października nowe wybory. Zdrowo pojęty demokratyzm i ugruntowany parlamentaryzm są podstawami, na których płaszczyźnie rozstrzygną się nieporozumienia. Zresztą czynnikom kierowniczym chodzi także o osłabienie kierunków odśrodkowych: komuniści, którzy w zgromadzeniu narodowem posiadają wielką ilość swych przedstawicieli, są dzisiaj rozbici, a przy wyborach niechybnie stracą mandaty. Faszystowska partja Gajdy nie znajduje dostatecznego oparcia w społeczeństwie.

Wybory zatem parlamentarne doprowadzą do oczyszczenia atmosfery.

H. W.

Mac Donald

GOŚCIEM HOOVERA.

Ustalono już oficjalnie program przyjęcia Mac Donalda w Stanach Zjednoczonych. Angielski premjer przybędzie do Nowego Jorku 4 października i powitany będzie w porcie przez sekretarza stanu Stetsona. Następnie specjalnym pociągiem uda się bezpośrednio do Waszyngtonu, gdzie zamieszka w ambasadzie angielskiej. Zaraz po przybyciu do Waszyngtonu złoży Mac Donald wizytę w Białym Domu. Prezydent Hoover przy tej sposobności zaprosić ma Mac Donalda aby przez kilka dni był jego gościem w Białym Domu. Mac. Donald pozostanie w Waszyngtonie do 10 października, poczem uda się do Kanady, wstępując po drodze na krótko do [illegible].

Obecna sytuacja w Palestynie.

Zarzewie walki tkwi wśród skrajnego odłamu sjonistów

Według wiadomości nadchodzących z Palestyny, napięcia umysłów nie udało się jeszcze usunąć. **Wielu żydów - uciekinierów nie wróciło jeszcze do swych osad.** Nawet cudzoziemcy, jeśli odbywają wycieczki po kraju, mogą udawać się tylko pod strażą.

W całym kraju panuje **rodzaj stanu oblężenia.** Wojsko przeprowadza akcję rozbrojeniową, a każdy noszący broń stawiany jest przed sąd i otrzymuje karę wielomiesięcznego więzienia. Przy tej akcji rozbrojeniowej przychodziło niejednokrotnie do krwawych starć między Arabami i wojskiem angielskiem.

Sklepy i restauracje zamknięte były od godziny 6 wieczór do 6 zrana. W ciągu tego czasu nikomu nie wolno było znajdować się na ulicy. Dopiero przed paru dniami to zarządzenie załagodzone zostało w ten sposób, że zakaz przesunięto z 6 na 8 wieczorem.

Nerwowość przejawia się **szczególnie silnie w Jerozolimie,** gdzie dotąd nie wszystkie sklepy są otwarte i gdzie **żydzi nie mają odwagi chodzić po całem mieście,** mimo że stanowią wyraźną większość ludności. Bardzo wielu żydów opuściło zagrożone mieszkania i przeniosło się do krewnych. Żydowscy właściciele sklepów opuszczają częściowo dzielnicę handlową i przenoszą się do dzielnicy żydowskiej. Zresztą nawet Arabowie nie mają jeszcze odwagi pokazywania się w czysto żydowskiej dzielnicy, **a wojsko i policja miejscowa biwakuje na ulicach** i ważniejszych ośrodkach komunikacyjnych, rewidując wszystkich i poszukując broni.

Nie ulega wątpliwości, że trzeba będzie ustalić nowy porządek rzeczy, jeśli chodzi o zastosowanie wojska i policji w takich wypadkach. W każdym razie dalsze zarządzenia zależą **od angielskiej komisji śledczej, która przybędzie do Jerozolimy w początku października.** Wszyscy przypuszczają ogólnie, że Anglja, osłabiwszy swą pozycję wojskową przez układ z Egiptem, sama dążyć będzie do tego, by **dać Palestynie silniejszy ganizon wojskowy** i zapewnić w ten sposób ochronę kanału Sueskiego, drogi do Indji oraz posiadać połączenie lądowe z Indjami przez Palestynę i Mezopotamje.

Policja palestyńska, składająca się w części z Aarabów, a w części z żydów, będącyca pod dowództwem angielskich oficerów, nie stanęła na wysokości zadania podczas wypadków, wskutek czego rząd angielski uważał za konieczne **wysłanie kilkuset policjantów z Anglji.**

Na podstawie dotąd zebranego materjału można ustalić, że **głównym powodem krwawych walk był moment polityczny deklaracji Balfoura,** która została ogłoszona swego czasu (r. 1917) bez zapytania Arabów palestyńskich i dotąd przez nich nie została uznana. Podczas gdy sjoniści domagają się energicznego wykonania deklaracji w sensie stworzenia żydowskiego państwa drogą wzmocnienia napływu żydów oraz silniejszego przeciwdziałania Anglików polityce arabskiej, — **przedstawiciele Arabów żądają cofnięcia deklaracji,** zaznaczając, że tylko pod tym warunkiem pozwolą na dalszą kolonizację Palestyny przez żydów.

W czasie walk z Aarabami sjoniści dali się sprowadzić na teren religijny i **ze ściany płaczu zrobili środek walki politycznej,** co Arabowie potrafili wyzyskać w tym kierunku, że łatwo zapalnych i fanatycznych mahometan podburzyli przeciwko sjonistom. Na podstawie zupełnie bezsensownych głosów skrajnych sjonistów wyrobiło się wśród mahometan przekonanie, iż **żydzi zdobędą najpierw ścianę płaczu, potem zaś meczet Omara.** A gdy krańcowi sjoniści obrządku Żabotyńskiego zawiesili sztandar na ścianie płaczu, później zaś na kongresie sjonistów w Zurychu zawołali, że ściana płaczu musi być własnością żydów, wybuch był rzeczą pewną. Prasa mahometańska zaczęła używać ostrzejszego tonu, rozpuszczano po kraju **pogłoski, iż żydzi rzucili bomby do meczetu Omara.** Wskutek tego przyszło do wielodniowego przelewu krwi, który pochłonął setki ofiar.

Wszystkie wiadomości powyższe pochodzą ze zgoła niepodejrzanego o antypatię dla żydów źródła, są więc tembardziej znamienne, zwłaszcza, że **przypisują główny powód krwawych awantur skrajnemu skrzydłu sjonistów.** Oczywiście, należy wziąć pod uwagę tę okoliczność, że agitacja wśród tego odłamu sjonistów trwa w dalszym ciągu, że więc **zarzewie walk tkwi nadal w Palestynie potencjalnie.**

SZTUKA POLSKA

wśród obcych.

Sezonu martwego nie zna dyrekcja Towarzystwa szerzenia sztuki polskiej wśród obcych. W okresie miesięcy wiosennych i letnich wytężona praca nie ustawała ani na moment.

Ostatnią wielką imprezą zagraniczną była **wystawa sztuki polskiej w Amsterdamie,** która odniosła pełny sukces, stwierdzony jednomyślnie przez najpoważniejszych krytyków w prasie holenderskiej. Wystawę za płatnemi biletami zwiedziło zgórą 2.000 osób; słynne Stedelijk Muzeum nabyło obraz F. Pautscha do swych zbiorów; ponadto sprzedano jedną akwarelę B. Jamontta, ośm rzeźb P. szkoły przemysłowo drzewnego w Zakopanem oraz 14 egzemplarzy „Tańców Polskich" Z. Stryjeńskiej, wydanych przez drukarnię narodową w Krakowie. Oba wydania katalogu w języku holenderskim z obszernym wstępem d-ra M. Tretera (z rycinami i bez) — zostały wyczerpane.

W Zurichu, w lokalu znanej firmy Salon d' Art Wolfsberg, zorganizowano **wystawę grafiki polskiej,** a mianowicie drzeworytów, wykonanych przez członków Stowarzyszenia RYT w Warszawie. Skromny ten stosunkowo pokaz (116 utworów 11 artystów) jest niejako zapowiedzią szeregu większych wystaw grafiki polskiej w większych miastach Szwajcarji, planowanych przez Towarzystwo.

Wobec zwiększonego wskutek P. W. K. ruchu obcych w Warszawie, **Wystawa teatralna** miała też szersze znaczenie propagandowe. T-wo brało żywy udział w jej organizacji, a odpowiednie artykuły i fotografje rozesłało swym zagranicznym korespondentom w Florencji, Bernie szw., Wiedniu, Monachjum, Berlinie i Pradze. W Zakopanem, z okazji kursu rysunków i szkicowania, który odbywał się tam dla młodzieży, przybyłej z Ameryki, zorganizowano pokaz rycin, reprodukcyj i publikacyj artystycznych; umożliwił on obcym bliższe zapoznanie się z dawną i współczesną sztuką polską.

Teatr w Pilźnie zamierza wystawić **„Dzieje Grzechu"** St. Żeromskiego; biuro T-wa przesłało temu teatrowi odpowiednie fotografje z inscenizacji L. Schillera.

Szef znanej w Szwecji firmy wydawniczej i drukarskiej: A. B. Malmo Ljustryckanstalt (odznaczonej Grand Prix w Paryżu 1925 r.) zwrócił się do T-wa za pośrednictwem poselstwa Rzeczypospolitej w Stockholmie z propozycją wydania osobnej **książki o współczesnej sztuce polskiej.** Książka ta, z tekstem d-ra. M. Tretera, obejmie około 150 rycin i jest już w opracowaniu; wyjdzie ona z druku w zimie b. r. nakładem wspomnianej firmy w języku szwedzkim.

Cały szereg innych zamierzeń propagandowych, w dziedzinie plastyki, muzyki, teatru i literatury jest w toku.

Ceremonja

BŁOGOSŁAWIENIA SAMOLOTÓW.

Madonna Loretańska obrana została na specjalną orędowniczkę włoskiej awjatyki, jako że podług legendy „Santa Casa" (ognisko rodzinne Matki Boskiej w Nazareth) przeniesione było w 13-stuleciu na skrzydłach aniołów z ziemi Świętej na wybrzeże Dalmatyńskie, a stąd do Lorento, pod Reacanati, gdzie wystawiono na tem miejscu wspaniały kościół, który stał się jedną z najsłynniejszych świątyń świata. Dnia 3-go bm., jak zazwyczaj w dniu święta Narodzin Marji Panny, odbyła się tu malownicza uroczystość poświęcenia samolotów z pobliskiego świątyni aerodromu. Mnóstwo samolotów przyleciało nad kościół i okrążywszy go, dokonywało śmiałych ewolucyj w powierzu, podczas kiedy arcybiskup z Loretto, w licznej asyście kleru, dokonał aktu błogosławieństwa z Piazzy przed kościołem.

Procesja jubileuszowa

W NIEDZIELĘ 29 WRZEŚNIA.

W bieżącym roku przypada 50-lecie kapłaństwa papieża Piusa XI. Z powodu powyższej, dla wszystkich katolików nadzwyczaj drogiej i pamiętnej rocznicy, postanowiła Stolica Święta ogłosić dla całego świata katolickiego nadzwyczajny Rok Jubileuszowy.

Dlatego to przez cały bieżący rok wszystkie kraje słały do Rzymu pielgrzymów. Także i z Polski wyjeżdżają z hołdem dla Papieża i z zamiarem uzyskania odpustu jubileuszowego w Wiecznem mieście liczni pielgrzymi. Ponieważ jednak nie wszyscy mogą odbyć kosztowną i długotrwałą podróż do Rzymu, a przecież wielu, bardzo wielu katolików chce dostąpić łask Roku Jubileuszowego, przeto pozwolił Papież niezamożnym ludziom pracy obojga płci zyskać odpust zupełny przez spełnienie następujących: 1) Spowiedź, 2) Komunja św., 3) dwa dni postu i 4) udział w procesji pokutnej.

Celem zyskania odpustu jubileuszowego należy koniecznie wykonać wszystkie powyższe warunki. Do Spowiedzi św. można przystąpić na kilka dni przedtem; Komunję św. należy przyjąć w dniu pielgrzymki; dwa dni postu odbyć w czasie dowolnym, byle nie w piątek, gdyż do postu w piątek i tak już z prawa kościelnego obowiązany jest każdy katolik; ostatni zaś warunek, należy spełnić, biorąc udział w procesji pokutnej, która w niedzielę bieżącą, dnia 29 września, wyjdzie z kościoła Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu o godzinie 3 popołudniu i uda się do Kościoła św. Tomasza w Pogoni. Zawiadamiając o powyższem prosi wszystkich parafjan o liczny i godny udział w procesji proboszcz parafji Wniebowzięcia i zarząd Ligi Katolickiej przy parafji W. N. M. Panny w Sosnowcu.

KĄCIK DLA PAŃ.

WSZYSTKO WRACA!

Któraś z doświadczonych babek mawiała, że starych sukien nie należy wyrzucać, lecz składać cierpliwie do kufra i po kilkudziesięciu latach odwrócić kufer do góry dnem i wyjmować suknie w odwrotnym porządku. Okaże się wówczas, że mamy cały skład modnych sukien, bowiem fantazja ludzka w dziedzinie mody nie jest niewyczerpana i wszystko się powtarza. Babka ta miała rację, ale tylko do pewnego stopnia. Nie powtarza się nigdy nic bez zmiany, a właściwie te drobne pozornie szczegóły tworzą szyk i nadają piętno czegoś zupełnie nowego.

Moda obecnie przynosi kilka takich „starych nowości“, które w pierwszej chwili przyjmujemy niemal z okrzykiem zdziwienia. Oto np. wracają budki podobne do tych, które noszono w czasach dyrektorjatu, odsłaniające zupełnie czoło i lok włosów nad niem, i unoszące się wysokiem rondem nad czołem. Zdawałoby się, że niedługo będziemy wiązać pod brodą wstążki, przytrzymujące te powiewne kapelusze. Bardzo możliwe, narazie wprawdzie tego się jeszcze nie nosi i budki są przeważnie z filcu, na zimę zaś będą z pilśniu, ale ponieważ wstążki są modne, więc należy tego oczekiwać.

Wstążki i kokardy wogóle odgrywają w modzie obecnej poważną rolę. Suknie deseniowe zakończone są umieszczonemi nad karkiem kokardami, których długie końce opadają na plecy. Suknie gładkie wykończone wstążką z crepe satin, przyczem kokardy też nosi się z tyłu. Przybrań wogóle jak najmniej. Moda nadchodzącej zimy będzie surowa: przeważają kolory ciemne, pończoch jasnych nosić się prawie nie będzie, chyba do zdecydowanie jasnych sukien. Kolor taupe wyruguje najzupełniej cielisty, który nam się już tak opatrzył i nastręczał tyle kłopotu w słotne dnie jesienne. Jako naturalna konsekwencja tego nie będziemy również nosić w zimie jasnych pantofli. Powrócą poczciwe lakierki i zamsze, te ostatnie zwłaszcza zagranicą są ogromnie en vogue.

Jeśli w dziedzinie ubioru panować będzie w nadchodzącym sezonie skromność i surowość, to nie można powiedzieć tego o innej poważnej dziedzinie mody, jaką jest... twarz. Niech się panie nie dziwią, i na to jest moda, aczkolwiek też nic nowego wymyśleć już nie można. Brwi golono już w XIV wieku i do niedawna jeszcze wydawało się nam to dziwactwem, tymczasem teraz wszystkie zagraniczne elegantki golą sobie brwi.

H. N.

Firmy Zagłębia Dąbrowskiego

odznaczone na Pow. Wystawie Krajowej.

Z biura propagandy P. W. K. w Poznaniu otrzymaliśmy spis firm, mających swe eksponaty na P. W. K., przeznaczonych do odznaczeń. Ze spisu, obejmującego 12 stron pisma maszynowego, wyjmujemy (z podaniem liczby porządkowej) wykaz firm Zagłębia Dąbrowskiego, a mianowicie:

Wielki medal złoty:

13) Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych — Huta Bankowa — Dąbrowa Górnicza.

25) Towarzystwo Akc. Fabryki Szkła, dawniej Reich — Zawiercie.

27) Belgijska Spółka Akc., Towarzystwo Południowo-Rosyjskich Hut Lustrzanych — Radom — Ząbkowice.

38) L. Zieleniewski i Fitzner - Gamper — Kraków (Sosnowiec).

39) Towarzystwo Akc. Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych, Bracia Bauerertz. T.A. — Mijaczów.

Mały medal złoty:

34) „Józefów“, Sp. z. o. o. — Czeladź.

109) „Zawiercie“ S. A. — Zawiercie.

139) Kluczewska Fabryka Papieru — Klucze.

Wielki medal srebrny:

12) Gwarectwo „Hr. Renard“ — Sosnowiec.

38) Huta Szkła „Ząbkowice“ — Ząbkowice.

31) Fabryka Łączników i Wyrobów Lano - Kutych „Ernest Erbe“ — Zawiercie.

41) Wytwórnia Pędni i Maszyn i Odlewnia Żeliwa, Krawczyk i S-ka — Zawiercie.

48) Zakłady Przemysłu Stalowego Meyerhold S. A. — Sosnowiec.

52) Fabryka Lin i Drutu (dawniej A. Deichsel) — Sosnowiec.

59) Bracia Klein — Dąbrowski Przemysł Druciany — Dąbrowa Górnicza.

75) St. Kraupe — Sosnowiec.

103) Fabryka Kabli i Drutu — Będzin.

135) S. A. Potoka, Synowie — Będzin.

Wszystkich firm, które jako wystawcy przedstawione zostały do odznaczeń, w komunikacie biura propagandy P. W. K. naliczyliśmy: wielki medal złoty 149, mały medal złoty 172, wielki medal srebrny 277, z czego na Zagłębie Dąbrowskie, które stosunkowo wzięło minimalny udział w P. W. K., przypada — wielki medal złoty 5, mały medal złoty 3, wielki medal srebrny 10.

Na 41 firm Zagłębia Dąbrowskiego, które wzięły czynny udział w PWK, odznaczonych więc zostało 18 firm czyli 44 proc. Proporcjonalnie jest to rezultat b. piękny.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

27 Piątek

Dziś Damjana M.
Jutro Wacława Kr. M.
Wschód słońca 5 m. 27.
Zachód „ 17 m. 29.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — „Powrót z niewoli“.

Kino „Sfinks“ — „Obława“.

Kino „Wawel“ — „Bohater krwawej areny“.

Kino „Momus“ — „Miasto Cudów“ z D. Feirbanksem.

Kino „Uciecha“ — „Adjutant Jej Wysokości“.

× **OD REDAKCJI.** Niedzielny numer „Kurjera Zachodniego“ zawierać będzie 16 stron druku. M. in. przyniesie on efektowną stronę karykatur Skwirczyńskiego z PWK. w Poznaniu, oraz artykuł p. Marjana Kantor-Mirskiego o Bolesławiu (z cyklu: Z pomroków dziejowych Zagłębia).

Dziś załączamy tygodniowy dodatek powieściowy z „Bibljoteki „Kurjera Zachodniego“.

Jutro w sobotę bezpłatny dodatek ilustrowany.

× **POTRZEBNI CHŁOPCY I DZIEWCZĘTA DO GAZETY.** Takie ogłoszenie ukazało się omyłkowo w środowym numerze K. Z. Zaznaczamy, że jest to pomyłka i żadna redakcja w Sosnowcu ani chłopców ani dziewcząt nie potrzebuje.

× **FOTOGRAFJE AKTUALNE** do dodatku ilustrowanego „Kurjera Zachodniego“ z dn. 4 października należy składać w redakcji najpóźniej w sobotę o godz. 7 wieczór.

× **WYCIECZKA STRZELECKA.** Dzisiaj o godz. 6 popoł. ze stacji Sosnowiec wyjeżdża na P. W. K. do Poznania wycieczka strzelecka, w liczbie 40 osób, zorganizowana przez obwód związku strzeleckiego. Powrót nastąpi we wtorek o godz. 8 rano.

Teatr Polski w Katowicach.

REPERTUAR

Piątek dnia 27 b. m. „Stary kawaler“.

Sobota 28 bm. — „Tannhauser“ — ostatni gościnny występ I. Dygasa.

Niedziela 29 bm. — „Złota czaszka“ popoł. o godz. 3.30.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W SOSNOWCU,** zapowiedziane na wczoraj nie odbyło się, z powodu braku quorum.

× **STRAŻACY NA P. W. K.** Dzisiaj wyjeżdża do Poznania na P. W. K. wycieczka strażacka zorganizowana przez okręg będziński. Uczestnicy wycieczki, którzy otrzymali karty uczestnictwa powinni się stawić punktualnie o godz. 6 popoł. na dworcu w Będzinie. Umundurowanie nie obowiązuje. W wycieczce bierze udział 35 osób.

× **BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY M. BĘDZINA.** Zarząd Związku podoficerów rezerwy Koła Sosnowiec zwołuje w niedzielę d. 29 bm. o godz. 8 m 30 w lokalu szkoły powszechnej, budynek „Piasta“ (ul. Małachowskiego) w Będzinie, zebranie organizacyjne celem utworzenia Koła podoficerów rezerwy w Będzinie, na które zaprasza podoficerów rezerwy i sympatyków m. Będzina i okolic.

× **NOCNE ĆWICZENIA STRZELECKIE.** W nocy z 21 na 22 września rb. odbyły się nocne ćwiczenia Obwodu sosnowieckiego. Udział w ćwiczeniach brały oddziały: Sosnowiec, Dąbrowa, Będzin, Niwka, Niemce, Kamyce, Sarnów, Zawiercie i Poręba zorganizowane w 3 kompanje. Celem ćwiczeń było zapoznanie członków z techniką marszu zbliżania i natarcia na linję czat. Nieprzyjaciela pozorowały oddziały Zawiercie i Poręba w rejonie folwarku Wojkowice Kościelne. Ćwiczenia ukończono o godz. 4 rano, poczem został zarządzony kilkugodzinny odpoczynek w stodole fermy sejmikowej. O godz. 7 rano oddziały odmaszerowały do miejsc zamieszkania. Podczas ćwiczeń wyróżniły się wyrobieniem i karnością oddziały: Poręba, Niwka, Zawiercie, Dąbrowa i Niemce. Ćwiczenia prowadził komendant obwodu, instruował por. Jerzy Strzałkowski.

Program radjowy

na piątek 27 września 1929 r.

KATOWICE.

16.00 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.20 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.25 — Transmisja z Warszawy. Pogadankę p. t. „Polki twórcze czasów nowszych“ — wygł. p. Marja Ankiewiczowa.
17.50 — Ostatnie nowiny z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.
18.00 — Koncert popularny z Warszawy.
19.00 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, repertuar Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
19.20 — Dr. Vilim Francic: „Ivo Vojnović na tle współczesnej twórczości dramatycznej Jugosłowian (wspomnienie pośmiertne)“ — cz. II.
19.45 — Komunikaty sportowe.
19.56 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie.
20.00 — Koncert z udziałem Andy Kitschmann: Program: 1) Stepan: Dwie piosenki czeskie: a) Poswiceni, b) Reka. 2) Dwie piosenki neapolitańskie: a) Monzegnere, b) Lucia. 3) Weckerlin: Dwie Berżerety. 4) F. Schubert: a) Pstrąg, b) Małgosia przy kołowrotku. 5) Thomas: Polonez z opery „Mignon“.
20.30 — Koncert symfoniczny z Warszawy.
22.00 — Komunikat meteorologiczny i P.A.T z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim.
23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim. Korespondencję słuchaczy zagranicznych omówi dyrektor programów stacji nadawczej „Polskie Radjo Katowice“ — prof. Stefan Tymieniecki.

× **UROCZYSTOŚĆ HARCERSKA W BOBROWNIKACH.** W niedzielę 22 bm. w miejscowej drużynie harcerskiej żeńskiej i męskiej odbyło się przyrzeczenie harcerskie. Zebrane drużyny miejscowe i delegacje z Grodźca, Czeladzi i z Górnego Śląska wyruszyły do kościoła na ranne nabożeństwo, w czasie którego druhowie i druhny przystępowali do komunji św. Po mszy ks. prob. Marcinkowski wygłosił okolicznościowe podniosłe kazanie, przedstawiając wartość wychowawczą harcerstwa. Po wyjściu z kościoła zebrały się drużyny na placu obok szkoły i tu komendant chorągwi ks. Sobczyński w obecności opiekuna drużyny kierownika szkoły, hufcowego i jego przybocznego odebrał przyrzeczenie od 21 druhów. Również komendantka chorągwi p. Bemówna w obecności hufcowej odebrała przyrzeczenie od 14 druhen. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Roty i wspólnem zdjęciem fotograficznem. Popołudniu urządzono gry sportowe, a wieczorem przedstawienie teatralne.

× **KRES SAMOWOLI PODATKOWEJ GMIN.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wojewodów okólnik w sprawie terminów płatności podatków komunalnych. Do wiadomości M. S. W. doszło bowiem, że miasta, powiaty i gminy nie przestrzegają przy poborze danin postanowień dotychczasowych: 1) obowiązku powiadamiania płatników w okresie pierwszych 2 miesięcy roku budżetowego o wysokości i terminach płatności samoistnych podatków, wymierzanych w stosunku rocznym, oraz 2) terminu płatności tych danin, które obciążają grunty. M. S. W. w porozumieniu z Ministerstwem skarbu, prosi wojewodów o przypomnienie zarządom związków komunalnych, że powyższe postanowienia muszą być z całą ścisłością stosowane. Samoistne podatki komunalne obciążające grunty, podatek inwestycyjny, oraz opłaty drogowe mają być płacone w dwu równych ratach półrocznych: pierwsza rata w kwietniu, druga w okresie między 15 października a 15 listopada.

× **W PRZEMYŚLE GÓRNICZYM.** Wczoraj odbywała się w lokalu Rady Zjazdu w Dąbrowie konferencja wstępna przedstawicieli Rady Zjazdu z delegatami klasowego Związku górników i Związku zaw. „Praca Polska“ w sprawie rewizji płac w przemyśle górniczym. Delegaci klasowego związku górników zgłosili żądanie 20-procentowej podwyżki płac, delegaci „Pracy Polskiej“ domagali się takiej samej podwyżki, jaką uzyskają górnicy na Górnym Śląsku. Sprawę tę rozpatrzy Rada Zjazdu.

× **ZEBRANIE ROBOTNICZE.** Onegdaj między godziną 10 — 11 rano na placu huty Milowice odbyło się zebranie robotnicze, w którem wzięło udział około 300 osób. Delegaci złożyli sprawozdania z przebiegu pertraktacyj o regulację płac w przemyśle metalowym. Poruszana również była sprawa uzyskania przez robotników zaliczek na kupno ziemniaków na zimę. Delegaci wyjaśnili zebranym, że zarząd fabryki odniesie się do tej kwestji przychylnie.

Przed tygodniem LOPP.

W SOSNOWCU.

W dniu 30 bm. o godz. 19.30 w biurze L. O. P. P. w Sosnowcu odbędzie się posiedzenie zarządu Komitetu okręgowego. Porządek dzienny obejmuje: odczytanie i przyjęcie protokółu z ostatniego posiedzenia, ukonstytuowanie się zarządu, sprawy „Tygodnia lotniczego", sprawy bieżące, wolne wnioski.

W BĘDZINIE.

Dziś o goz. 6 popol w gmachu staretwa dbędzie się zebranie zarządu miejscowego Komitetu L.O.P.P. oraz zaproszonych osób w sprawie zorganizowania Tygodnia L. O. P. P. na terenie miasta.

W DĄBROWIE.

Na zebraniu komitetu miejskiego LOPP. w Dąbrowie zostały ustalone ogólne wytyczne organizacji Tygodnia L. O. P. P. Do współpracy w urządzeniu tygodnia zaproszono organizacje społeczne i znanych działaczy społecznych. Dzisiaj o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w lokalu „Ogniska" organizacyjne zebranie w celu ustalenia szczegółowego programu tygodnia i podziału pracy. Należy spodziewać się, że z uwagi na doniosłe naczenie LOPP. zebranie dzisiejsze będzie liczne i znajdzie się dostateczna ilość osób, które zaofiarują swą współpracę przy organizowaniu Tygodnia L. O. P. P.

× **UNIEWAŻNIENIE KOMBINACYJ LOTERYJNYCH.** Dyrekcja loterji państwowej przypomniała kolektorom loterji o zakazie urządzania jakichkolwiek manipulacyj z losami, sprzecznych z przepisami regulaminu. Idzie tu przedewszystkiem o stosowane często przez kolektorów wypożyczanie losów na dni. Za tego rodzaju przewinienia nakładane będą grzywny do 500 zł. i odbierane prawa sprzedaży losów.

× **POWTÓRNE BADANIE POBOROWYCH PRZY WCIELANIU DO SZEREGÓW.** Ministerstwo spraw wojskowych przypomniało w związku ze zbliżającym się terminem wcielania do szeregów poborowych dowództwom okręgów o przeprowadzeniu ścisłych badań lekarskich przed przydziałem do pułku. W wypadku stwierdzenia zmiany stanu fizycznego u poborowych, jaka zaszła w czasie od badania przeprowadzonego przez komisję poborową mają być również zmienia ne odpowiednie kategorje.

× **NADZÓR NAD GMINAMI WIEJSKIMI.** Ministerstwo spraw wewnętrznych w okólniku do wszystkich wojewodów wyjaśnia, że przyznanie gminie wiejskiej uprawnień finansowych gmin miejskich pociąga za sobą następujące skutki w dziedzinie nadzoru nad tą gminą: w b. zaborze austrjackim nadzór nad gminami wiejskiemi, liczącemi ponad 15.000 mieszkańców, przechodzi z wydziałów powiatowych na wydziały wojewódzkie; w b. zaborze pruskim każda gmina wiejska której przyznano uprawnienia finansowe gmin miejskich, wychodzi z pod nadzoru wydziału powiatowego; wreszcie w b. zaborze rosyjskim sytuacja taka nie pociąga za sobą żadnych zmian w zakresie wykonywania nadzoru, gdyż tam zarówno gminy wiejskie, jak i gminy miejskie, niewydzielone z powiatowego związku komunalnego, podlegają nadzorowi wydziału powiatowego.

× **ECHA LIKWIDACJI BANDY PRZEMYTNICZEJ.** Jak już wczoraj donosiliśmy policja czeladzka zlikwidowała nową bandę przemytniczek, które już od dłuższego czasu trudniły się tym procederem. Aresztowanemi przemytniczkami są Gertruda Skoczylas, Gertruda Rak i Janina Kałuża wszystkie zamieszkałe w Łagiewnikach na Śląsku. Przemytniczki, wraz z towarem, który jak wiadomo stanowią rodzynki, przesłano do dyspozycji sędziego śledczego.

× **WŁAMANIE.** Wczoraj w nocy między godz. 1 — 2 włamali się nieznani sprawcy do sklepu Zawady Antoniego w Dąbrowie (Legjonów 89) skąd skradli pończochy, skarpety, czekoladę i inne artykuły wartości około 1600 zł. Poszkodowany zawiadomił o włamaniu policję.

× **ZAGINIONA.** Myca Petronela, zamieszkała w Sosnowcu przy ulicy Dęblińskiej 11 zawiadomiła policję, że córka jej 17-letnia Bronisława wyszła z domu 24 bm. i dotychczas nie wróciła. Odszukaniem Mycówny **zajęła się policja.**

Zjazd Związku legjonistów

w Dąbrowie Górniczej.

W Dąbrowie obradował okręgowy zjazd delegatów Związku legjonistów polskich Zagłębia Dąbrowskiego. Po powołaniu na przewodniczącego zjazdu dr. Z. Madeyskiego, a na sekretarza M. Domagały, prezes okręgu, dr. W. Gosiewski, złożył sprawozdanie z działalności zarządu w ub. roku sprawozdawczym.

Na dowód żywotności Związku legjonistów sprawozdawca wymienił m. in.: **przyczynienie się Związku do całkowitego lub częściowego rozbicia socjalistycznych samorządów miejskich w Zagłębiu;** zwiększenie liczby członków (w 5 oddziałach obecnie znajduje się 328 legjonistów, 127 peowiaków i 6 sympatyków), skuteczniejszą działalność Bratniej Pomocy dla członków; zorganizowanie zjazdu legjonistów i peowiaków w Zagłębiu i t. d.

Po przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniami i jednogłośnem udzieleniu absolutorjum dla ustępującego zarządu okręgowego, zjazd delegatów zatwierdził budżet na rok przyszły, poczem dokonał wyborów do nowego zarządu, w skład którego weszli przez aklamację pp.: dr. W. Gosiewski, jako prezes, H. Almstaedt, K. Badowski, H. Brudnicki, R. Cholewicki, L. Dudziński, K. Grodzicki, St. Miedziejewski, P. Rabsztyn, J. Szary, T. Toba, jako członkowie. Do okręgowej komisji rewizyjnej powołani zostali pp.: M. Domagała, K. Majewski i Z. Szpinceter.

We wnioskach uchwalono: wszczęcie starań o przemianowanie Towarzystwa szkoły średniej na gimnazjum państwowe w Zawierciu; ufundowanie nagrody wędrownej dla sosnowieckiego obwodu Związku strzeleckiego; składanie na ręce zarządów oddziałów przed dorocznemi zebraniami raportów z działalności na niwie społecznej; żywsze interesowanie się pracami Związku strzeleckiego; poparcie akcji spółdzielni mieszkaniowej „Legjonowo" w Dąbrowie; wznowienie kroków w kierunku całkowitego wycofania z Zagłębia „automatów zręczności"; kolejne odbywanie zjazdów w miejscowościach, gdzie istnieją należące do okręgu oddziały Związku; depesze hołdownicze do Prezydenta Mościckiego i marsz. Piłsudskiego.

Wreszcie jednogłośnie przyjęto rezolucje: w sprawie konieczności ubezpieczenia robotników na starość i na wypadek inwalidztwa, oraz o obowiązku wszystkich bez wyjątku legjonistów brania żywego udziału w pracach społecznych na miejscowym terenie.

Sensacyjna afera przemytnicza.

Obciążające zeznania świadków.

W ósmym dniu rozprawy przeciwko **Dawidowi Pióro i 12-tu innym bohaterom słynnej afery przemytniczej** przesłuchano kilku świadków, a między innymi **Bohdana Dębickiego,** obecnego dyrektora departamentu w Ministerstwie. Z zeznania Dębickiego widać, że będąc wówczas komisarzem nadzwyczajnym do walki z nadużyciami, **otrzymał depeszę z konsulatu w Wiedniu** o wwiezieniu w granice Polski większego transportu przemytu, który miał być wyładowany na stacji w Sosnowcu. Depeszę tę, jak zeznaje Dębicki, **przesłał** ówczesnemu naczelnikowi **urzędu celnego** Medyńskiemu.

Jak już donosiliśmy, **wagony te po przybyciu do Sosnowca,** przed zadeklarowaniem jeszcze, **zostały zwrócone do miejsca ich nadania — Bogumin,** do czego oczywiście przyczynili się zainteresowani w nieujawnieniu tego przemytu.

Według zdania p. Dębickiego kontroler Banach przeprowadził rewizję wagonów, zawierających przemyt niżej krytyki, a już zupełnie **niezgodnie z obowiązującemi przepisami postąpił Medyński,** ograniczając się przy subrewizji, wymagającej tem większej skrupulatności, do oglądnięcia jednego rozprutego worka z nasieniem dyni.

Dębicki oświadcza, że nieprawdopodobnem było, by kontrolując wagon, **zawierający 14.000 kg. rodzynków,** w którym było zaledwie 2000 pestek dyni, nie stwierdzić jego rzeczywistej zawartości.

Ciekawe jest również zeznanie **świadka Chila Skarbka,** b. magazyniera u Warmana. Świadek ten powołany przez Piórów na ich obronę na niezliczoną ilość pytań, zadawanych mu przez obronę, **złożył obciążające dla nich zeznanie,** mianowicie, że **w magazynie** u Warmana **Pióro przechowywał nie kapustę,** jak usiłował w niego wmówić, **a rodzynki,** których było jeszcze około wagona w kwietniu 1927, gdy opuszczał posadę.

Wczoraj z powodu **niemożności zbadania aspiranta policji Bolesława Kardasiewicza,** jednego z głównych świadków oskarżenia, przebywającego obecnie po przebytej chorobie w domu. Sąd udał się w pełnym komplecie do jego mieszkania, gdzie został przesłuchany.

Obecnie pozostało jeszcze do przesłuchania **kilkunastu świadków,** gdyż 16 świadków (niewiadomo, czy dlatego, że Skarbek zawiódł nadzieje Piórów) obrona się zrzekła.

Ciekawy ten **proces ma się już ku końcowi** tak, że w tym tygodniu spodziewać sie należy zamknięcia rozprawy.

Z Rady miejskiej w Będzinie.

—Jak komuniści wystrychnęli robotników na dudków.

W ub. środę odbyło się pierwsze po ferjach letnich posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie. Mimo dłuższej przerwy, nie było na porządku obrad specjalnie ważnych spraw, to też posiedzenie nie trwało długo i odbyło się w spokojnym nastroju.

Na wstępie odczytano dwa **nagle wnioski klubu PPS.:** jeden w sprawie budowy studni przy ul. Gzichowskiej, a drugi w sprawie zaopatrzenia bezrobotnych na zimę w ziemniaki i węgiel.

Wnioski przyjęto, przyczem w **sprawie zaopatrzenia bezrobotnych** zarząd przedstawi na następnem posiedzeniu Rady, ile potrzeba będzie na ten cel pieniędzy i wskaże źródło pokrycia wydatku.

Po przystąpieniu do właściwych obrad **zaaprobowano ustęp umowy z** Elektrownią Okręgową, dotyczący obniżenia opłat za dzierżawę sieci elektrycznej oraz przyjęto wniosek Magistratu w sprawie zamiany gruntu z p. Szpigelmanem, wreszcie zaakceptowano wniosek Magistratu w sprawie ustalenia linji budowlanej na ul. Krótkiej.

Następna sprawa, dotycząca wniosku **klubu PPS. w sprawie podatku od lokali w domach Tow. francuskowłoskiego,** była nowym dowodem, jak to robotnik nasz wychodzi na opiekowaniu się nim przez różnych nieproszonych dobroczyńców. Geneza sprawy jest następująca:

W 1926 r. komisja szacunkowa, na czele której stał ławnik Dębski z klubu komunistycznego, przeprowadzała szacunek lokali **dla wymiaru podatku. Otóż ławnik Dębski, korzystając** ze sposobności postanowił „zgnębić" znienawidzony kapitał i przeprowadził wręcz **fałszywy szacunek mieszkań,** zajętych przez robotników w domach wymienionego Towarzystwa, sądząc, iż Towarzystwo będzie musiało płacić **większy** podatek. Była to, jak wszystkie zresztą dyrdymałki komunistyczno-socjalistyczne, **utopja** i **złudzenie, a** miało ten skutek, iż Towarzystwo **na** podstawie dowodów wykazało **fałszywość** szacunku i oczywista **zapłaciło** tylko **istotną wartość, natomiast dobrodziejstwo ławnika Dębskiego skrupiło się na robotnikach,** którzy płacą podatek mieszkaniowy podług **fałszywego szacunku** p. Dębskiego.

Poszkodowani wszczęli gwałt, wobec **czego zajęli się** nimi **socjaliści,** którzy **tak skutecznie prowadzą obronę, iż mimo upływu 3 lat sprawa nie ruszyła z miejsca** i obecnie socjaliści domagają się, aby Magistrat przeprowadził uchylenie niesłusznego podatku, gdyż rzekomo winien w tym wypadku Magistrat.

Rzeczowego wyjaśnienia w tej sprawie udzielił **wiceprezydent Rubinlicht,** który oświadczył, iż należy sprawę skierować do urzędu rozjemczego celem ustalenia rzeczywistego czynszu podstawowego, co też Rada zaaprobowała.

Wniosek Magistratu **w sprawie zamiany gruntu** z Bankiem ludowym **przekazano komisji** szacunkowej i **drogowo - budowlanej celem szczegółowego rozpatrzenia i zaopinjowania.**

Również do komisji drogowo-budowlanej przesłano sprawę **przemianowania ulicy,** prowadzącej od ul. Okrzei przez Warpie do ul. Sienkiewicza. Ulica ta nosiła dotychczas różne nazwy, a obecnie po gruntownym remoncie Magistrat chce całemu odcinkowi nadać nazwę **ul. Długiej. Klub PPS.** opierając się na tem, że przy ulicy tej mieszkają **robotnicy,** zgłosił wniosek o nadanie ulicy nazwy 1 Maja.

Z kolei upoważniono Magistrat do **wystawiania weksli do kwoty 325 tysięcy zł.,** czyli podwyższono dotychczasową sumę o 75 tysięcy zł., a to z uwagi na regulowanie należności w związku z przejęciem rzeźni i koniecznością pokrycia pilnych bieżących wydatków.

Sprawę zorganizowania **schroniska dla starców chrześcijan w „Ustroniu"** pod Okradzionowem przekazano komisji opieki społecznej, a następnie odczytano kilka reskryptów województwa, dotyczących zatwierdzenia różnych podatków miejskich i na tem posiedzenie zakończono.

Sprawa odszkodowania

ZA ZABRANE TERENY.

Niedawno nadmienialiśmy o decyzji władz kolejowych, które postanowiły wypłacić osobom zainteresowanym należność za tereny zabrane przez okupacyjne wojska niemieckie pod budowę odnogi kolejowej Ząbkowicce — Andaluzja.

W tym wypadku władze polskie pragnęły tylko wynagrodzić krzywdę, wyrządzoną ludności naszej przez okupantów, gdyż odnoga ta obecnie nie jest potrzebna i pozostał po niej właściwie tylko sam nasyp.

Aliści osoby zainteresowane inaczej zrozumiały intencję władz, kiedy bowiem w ubiegłą środę przybyła na miejsce specjalna komisja celem oszacowania wartości zabranych pod kolej skrawków ziemi, porozumienie okazało się niemożliwe, gdyż włościanom ktoś powiedział, że kolej musi zapłacić za cudze grzechy, to też zapragnęli wykorzystać sytuację i zażądali za metr gruntu, sprzedawanego normalnie po 3 — 4 zł. „tylko" zł. 20.

Wobec takich wymagań, zadanie komisji spełzło na niczem, boć trudno wymagać, aby władze nasze płaciły za niepotrzebny właściwie grunt fantastyczne ceny.

Może po kilku latach zainteresowani zrozumieją że chciano im wyświadczyć dobrodziejstwo i zaczną znów prosić o wykup gruntu, niewiadomo tylko, czy władze zgodzą się na to, gdyż, jak już wspomnieliśmy, kolei odnoga ta jest zupełnie niepotrzebna.

Spółdzielnia mleczarska
POWSTAŁA W GOŁONOGU.

W dniu wczorajszym została uruchomiona Spółdzielnia mleczarska w Gołonogu.

Otwarcie nowej placówki społecznej, mającej na celu zaopatrzenie rynku miejscowego w mleko gwarantowane pod względem jakości, niewątpliwie jest doniosłym krokiem w dziedzinie zbliżenia wytwórcy do spożywcy i wypełnią poważną lukę na drodze uzdrowienia stosunków panujących, w handlu artykułami codziennej potrzeby na terenie Zagłębia. Dobre mleko to nieraz ratunek dla bliskich osób złożonych chorobą i ozdrowieńców, dobre mleko, będące jedynym pokarmem niemowląt, to gwarancja ich zdrowia i normalnego rozwoju. Nie wątpimy, że ze wszech miar pożyteczna inicjatywa Sejmiku Będzińskiego, którego staraniem powołana została do życia Spółdzielnia mleczarska w Golonogu, spotka się z uznaniem i zrozumieniem miejscowego społeczeństwa.

× KRADZIEŻ SOKÓW i NALEWEK. Z piwnicy Marji Zagórskiej, zamieszkałej w Sosnowcu (Aleja 10) nieznany sprawca skradł soki i nalewki spirytusowe, wartości 300 zł. Złodziej dostał się do piwnicy zapomocą dobranego klucza.

Ze sportu.

ZAWODY KOLARSKIE. Tow. naukowo - sportowe „Czyn" w Sosnowcu urządza w dniu 29 bm. tj. w niedzielę wyścigi kolarskie dla członków, gości i stowarzyszonych. Początek o godz. 13. Przewidziane są biegi: o mistrzostwo T-wa na dystansie 40 klm., bieg gości na 70 klm. i parami na 50 klm., oraz bieg pań (krótkodystansowy) na 8 klm. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu T-wa przy ul. Wapiennej 5 w godzinach wieczorowych codziennie, a do biegu gości na starcie. Start i meta za wiaduktem przy kolonji Pekin. Protektorat przyjęło S. T. cyklistów.

„WARTA" — C. K. S. W nadchodzącą niedzielę na boisku tow. Saturn w Czeladzi odbędą się finałowe zawody o wejście do kl. A pomiędzy C. K. S. a „Wartą" z Zawiercia. Zawody te ze względu na świetną formę obydwu drużyn, a zwłaszcza „Warty", która stoi u szczytu swej potęgi, zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie, a wśród sportowców wywołały niezwykłe zainteresowanie. Przedtem odbędzie się przedmecz pomiędzy C. K. S. rezerwą a „Sokół" Sosnowiec-Milowice.

Z sali sądowej
ZA POBICIE KRZTONIA.

Wieczorem dnia 16 czerwca rb. z powodu zaręczyn **Janiny Smali** odbywała się w mieszkaniu jej matki przy ul. Tabelnej 55 w Sosnowcu zabawa taneczna. Okazja, którą należało godnie uczcić. Nie więc dziwnego, że **sprowadzono grajków i wódki nie zbywało.** Jednem słowem goście bawili się wesoło.

Gdy wybiła północ, w mieszkaniu Smaków pojawiło się kilku wyrostków, na czele których stanął **23-letni Franciszek Nowak z Sosnowca** (Dańdowska 30).

Na tle zamawianych kawałków, jak wszędzie, tak i tu **wynikła między gośćmi sprzeczka,** a wkrótce potem laski gwizdały nad ich głowami.

Gdy całe towarzystwo przeniosło się z mieszkania przed dom, usłyszano naraz **jęki 33-letniego Tomasza Krztonia z Sosnowca** (Tabelna 30). Nastąpiła konsternacja. Wybiegłym przedstawił się straszny widok. — Krztoń leżał **nieprzytomny na ziemi z zakrwawioną twarzą.** Opryszki zbiegli.

Początkowe dochodzenie policji nie dało żadnych rezultatów, dopiero w kilka dni potem natrafiono na ślad sprawcy, którym okazał się ów Nowak. Zebranie przeciwko niemu dowodów zawdzięczać należy jego chełpieniu się przed kolegami: „alem mu dał".

Oględziny sądowo - lekarskie wykazały u Krztonia brak górnego siekacza oraz złamanie siekacza lewego górnego i dolnego, co ograniczyło mu **ssucie na czas dłuższy.**

Nowak odpowiadał wczoraj za swój czyn przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał go na **cztery miesiące więzienia.**

ZA POBICIE KONDUKTORA.

Dnia 23 maja rb. 19-letni **Piotr Kuc** z Sosnowca (Ostrogórska 7) jechał pociągiem z Kazimierza do Sosnowca ze swoim znajomym Stanisławem Jabłońskim. Mimo że sami tylko zajmowali przedział, Kuc **zapragnął świeżego powietrza.** Otworzywszy więc okno, a wreszcie drzwi, usiadł na stopniach wagonu. Obsługujący ten pociąg **konduktor Rosik stanął jak wryty.** Nie wiedział, czy ma do czynienia z człowiekiem anormalnym, czy też usiłującym dokonać samobójstwa. Obserwując jego zachowanie się, czekał cierpliwie, co dalej będzie.

Naraz pociąg zatrzymał się na dworcu sosnowieckim. Z tytułu swego obowiązku konduktor zbliżył się do owego pasażera i zażądał udania się z nim do dyżurnego ruchu. W odpowiedzi na to Kuc przybrawszy groźną postawę **uderzył konduktora pięścią w głowę tak silnie, że ten zachwiał się.**

Kuc z Jabłońskim zdołali zbiec, niedługo jednak potem policja ich ujęła i po spisaniu protokółu przekazała sprawę Sądowi okręgowemu, który w dniu wczorajszym **skazał wojowniczego Kuca na dwa miesiące więzienia.**

Nabywca lokalu sklepowego
NIE JEST ODPOWIEDZIALNY ZA ZALEGŁE PODATKI POPRZEDNIEGO WŁAŚCICIELA.

Zdarzało się dotychczas nader często, że urzędy skarbowe przeprowadzały kroki egzekucyjne z tytułu zaległości podatkowych zlikwidowan. przedsiębiorstwa u nowonabywcy, mimo iż ten ostatni objął próżny lokal i w nim założył nowe przedsiębiorstwo. Fakt, że wchodzi tu w rachubę nowy właściciel, który wykupuje nowe świadectwo przemysłowe był przez urzędy skarbowe uważany za pretekst dla uniknięcia zapłaty zaległych podatków.

Obecnie Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie (z dn. 8.I 1929 r. III W. R. 2895-28), które kładzie kres wszelkim nieporozumieniom w tej sprawie.

Wyrok ten wydany został wśród następujących okoliczności: Kupiec N. S. zlikwidował swój sklep, został dłużny za zaległe podatki. Kupiec C. Z. objął opróżniony lokal, za pieniądze otrzymane od swoich krewnych zakupił towar i równocześnie nabył patent na swoje nazwisko. Urząd skarbowy zasekwestrował towar posiadany przez C. Z., motywując egzekucję tem, że procedura nabycia nowego patentu ma na celu jedynie niezapłacenie przez poprzednika zaległego podatku. Władza skarbowa była więc zdania, że nowy właściciel, zajmujący ten sam lokal, winien jest zapłacić zaległy podatek swego poprzednika.

N. T. A. nie zgodził się ze stanowiskiem urzędu skarbowego i wydał wyrok orzekający, że nałożenie aresztu na towar z tytułu zaległych podatków jest bezprawne, gdyż nowy właściciel, obejmując próżny lokal, nie jest obowiązany do zapłacenia długów a temsamem zaległych podatków swego poprzednika i to nawet w tym wypadku, gdy nowozałożone przedsiębiorstwo jest tej samej branży, co poprzednie i ma tę samą klijentelę.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Uchwały Kongresu drogowego w Poznaniu.

Na odbytym niedawno w Poznaniu ogólnokrajowym kongresie drogowym przyjęto między innemi następujące wnioski: 1) zważywszy, że zadania gospodarki drogowej, wraz z rozwojem potrzeb komunikacyjnych, wymagają jaknajszybszej stabilizacji w zakresie finansowej gospodarki drogowej, kongres uznaje za niezbędną i pilną potrzebę ustawowego utworzenia państwowego funduszu drogowego z tem, by w miarę możliwości wprowadzić opłaty od koni i przeznaczyć je samorządom na cele drogowe;

2) dla zachęcania przemysłu krajowego do podjęcia fabrykacji narzędzi i maszyn drogowych oraz umożliwienia mu koniecznych inwestycyj, zarządy drogowe winny pokrywać swoje zapotrzebowania przedewszystkiem w fabrykach krajowych;

3) kongres zwraca się do Ministerstwa robót publicznych o spowodowanie wykonania wniosków, przyjętych przez I kongres drogowy, dotyczących ustalenia szerokości dróg gminnych i uproszczenia sposobu wywłaszczania potrzebnych w takich wypadkach gruntów na poszerzenie dróg;

4) wobec tego, że poczynione próby w szeregu powiatach wybrukowania osiedli sposobem szarwarkowym dały pomyślne rezultaty, należy dążyć do szerokiego propagowania tego sposobu i rozszerzenia tych prac w miarę możności poza osiedla.

Kronika gospodarcza.

ODWOŁANIA PODATKOWE BĘDĄ SZYBKO ZAŁATWIANE. Na podstawie nadsyłanych przez Izby skarbowe sprawozdań oraz raportów ministerjalnych organów inspekcyjnych Ministerstwo skarbu ustaliło że terminy ustawowe załatwiania odwołań od wymiaru podatków dochodowego — 6 miesięcy od daty przemysłowego — 9 miesięcy od daty wniesienia odwołania, nie są należycie przez władze wymiarowe przestrzegane i w całym szeregu okręgów zalegają dotychczas odwołania z lat ubiegłych, odnoszące się często do okresów podatkowych nawet z lat 1923-24. Ministerstwo skarbu okólnikiem L. D. V. 12535-1 29 zarządziło aby zaległe odwołania z lat ubiegłych a to w podatku przemysłowym z roku podatkowego 1927 i w podatku dochodowym z roku podatkowego 1928 były bezwzględnie rozpatrzone i załatwione do końca bieżącego 1929 roku.

SFERY ROLNICZE WOBEC AKTUALNYCH ZAGADNIEŃ ŻYCIA GOSPODARCZEGO. W tych dniach odbyło się w Związku Polskich Organizacyj Rolniczych w Warszawie, ul. Kopernika 30, zebranie reprezentantów organizacyj rolniczych poszczególnych dzielnic. Na posiedzeniu zapadły m. in. uchwały, stwierdzające potrzebę utworzenia silnej organizacji handlowo-rolniczej celem uporządkowania stosunków, panujących w handlu wewnętrznym i zewnętrznym zbożem. W związku z tem przedstawiony został ogólny zarys projektu organizacji handlowej. W sprawie nowej taryfy kolejowej Związek P. O. R. zajął stanowisko, iż tak znaczne podniesienie stawek przewozowych odbije się ujemnie na ogólnej sytuacji kraju, a w szczególności na rolnictwie, znajdującem się w stanie niesłychanie groźnego kryzysu. Wkońcu w kwestji wywozu otrąb Związek wypowiedział się za nałożeniem cła wywozowego od 1 października r. b. w wysokości 5 zł. od 100 kg. Celem zaopinjowania projektu organizacji rolniczo-handlowej, o której wyże mowa, będzie utworzona specjalna komisja, w skład której wejdą reprezentanci organizacyj rolniczych poszczególnych dzielnic.

Z giełdy warszawskiej.
CEDUŁA Z DNIA 26.9.

AKCJE: Bank Polski 169.00 — 170.00, B. Zachodni 70.50, B. Zw. Sp. Zar. 78.50, Spiess 135.00, Starachowice 25.00 — 24.50 Zieleniewski 80.00, Cegielski 38.00, Lilpop 28.50, Modrzejów 20.50 — 21.50 — 21.00, Ostrowieckie 84.50, Haberbusch 230.00.

Poż. Dolarowa 5 pr. 61.00, Poż. Konwers. 5 pr. 49.75, Poż. Inwest. 4 pr. 117.75 — 118.50, Ziemskie Kredytowe 4 pół proc. 48.75 — 49.00.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.30, Paryż 34.94 — 34.93, Wiedeń 125.41, Praga 26.41.50 — 26.41.25, Szwajcarja 172.02 — 172.00, Berlin 212.60 Dolar 8.89.

Kronika Zawiercia.

O wybór
ZARZĄDU MIASTAT

Wczoraj p. wojewoda kielecki reskryptem przesłanym prezesowi Rady miejskiej **zażądał dokonania wyborów władz miasta**, w szczególności prezydenta, w nieprzekraczalnym **terminie 8 dni, t. zn. do czwartku 3 października.**

Niedotrzymanie tego terminu **grozi rozwiązaniem Rady miejskiej oraz ustanowieniem komisarza rządowego.**

Sytuację, jaka się wytworzyła, można nazwać poważną.

Radę miejską oczekują dziś dwa egzaminy, z wyrobienia parlamentarnego i zdolności rządzenia się. Aczkolwiek w znacznej mierze poglądy zdają się być uzgodnione, to jednak łatwo w pewnych dziedzinach spostrzec rozstrzelenie zdań. Chwila może wymagać poświęceń z ambicyj zarówno klubów, jak jednostek — poświęcenia te jednak będą konieczne dla dobra miasta.

Należy się spodziewać, że Rada miejska stanie na wysokości zadania, tembardziej że choćby krótka niezaradność grozi sromotną kompromitacją.

× PROGRAM TYGODNIA „DZIECKA" urządzanego w Zawierciu w dniach od 29 września do 6 października br., przedstawia się następująco: Niedziela 29.9: zbiórka uliczna urządzona przez stow. śpiew. „Lutnia" pod kierunkiem magistra p. Stanisława Pasierbińskiego; Poniedziałek 30.9: dr. Sikorski wygłosi odczyt dla rodziców poświęcony dziecku w pierwszych latach jego życia w lokalu Domu ludowego T.A.Z. o godz. 8 wiecz.; Wtorek 1.10: dr. Drabarek wygłosi odczyt na ten sam temat dla kolonji „Na Wartach" w lokalu byłej tamt. ochronki; Środa 2.10 w Domu ludowym T.A.Z. oraz na kolonji „Na Wartach" wygłoszone zostaną o godz. 7 wiecz. odczyty, poświęcone dziecku pracującemu fizycznie i umysłowo. Prelegenci: pp. prof. Pytlarz oraz prof. Jakierka; Czwartek 3.10: w wyżej wspomnianych lokalach wygłoszone zostaną o godz. 7 wiecz. odczyty, poświęcone wychowaniu religijno-moralnemu. Prelegentów przyrzekł łaskawie wyznaczyć ks. prałat Zientara; Piątek 4.10: w lokalu Domu ludowego T.A.Z. zostanie wygłoszony odczyt, poświęcony dziecku pracującemu i kształcącemu się zawodowo. Prelegent — dyr. szkoły rzemiosł p. inż. Guzera; Niedziela 6.10: o g. 3 popołudniu urządzona będzie staraniem nauczycielstwa szkół powszechnych przy współuczestnictwie inspektora szkolnego P. Kucharczyka impreza poświęcona „Matce". Wstęp na wszystkie odczyty bezpłatny. Pozatem w poniedziałek 30 we wtorek 1. oraz w środę 2 urządzone zostaną dla przeszło 5.000 dzieci przedstawienia kinematograficzne bezpłatne w kinach „Stella" i „Apollo". Przez cały „Tydzień Dziecka" odbywać się będzie sprzedaż znaczków i nalepek. Datki i ofiary w pieniądzach i w naturze dla biednych dzieci przyjmuje na listę kasa Magistratu.

× **KRADZIEŻ.** Zamieszkała przy ul. Paderewskiego 18, Aniela Kocia zameldowała o kradzieży garderoby i bielizny wartości 320 złotych.

× **STRONNICTWO NARODOWE W PIŃCZYCACH.** W ub. niedzielę odbyło się tłumne zebranie informacyjne Stronnictwa narodowego w Pińczycach. Przemawiali pp.: A. Ciechoński i L. Mirecki z Zawiercia, oraz Zych z Dąbrowy.

Odpowiedzi Redakcji.

P. W. Kwiatkowski w Sosnowcu. Adres zarządu drukarń państwowych jest następujący: Warszawa, Aleje Jerozolimskie nr 89.

Kronika Olkuska.

Paniusia kapeluszowa

ZE SŁAWKOWA.

W czerwcu rb. mieszkanka Sławkowa, Marja Dyduch, wróciła z Belgji.

Po kilkuletniej nieobecności w rodzinnem mieście tak była powrotem uszczęśliwiona, że nie zwróciła narazie uwagi, jak jej w drodze ze stacji do miasta, z pośród paczek i paczuszek, wysunęła się portmonetka z uciułanemi zagranicą 116 złotemi.

Zaraz jednak przy przekładaniu bagażu z rąk do rąk zgubę zauważyła i momentalnie wróciła się w nadziei odnalezienia pieniędzy. Nadzieja jednak zawiodła.

Za Dyduchową szła pewna dama „kapeluszowa" niejaka p. Marja P., również ze Sławkowa, wobec czego w poszkodowanej zrodziła się pewność, że zgubę musiała podnieść owa paniusia.

Na zapytanie Dyduchowej, P. odpowiedziała jednak przecząco. Na szczęście za Dyduchową i P. szedł jeszcze ze stacji policjant, któremu poszkodowana po wiedziała o wypadku i zwierzyła się ze swych podejrzeń co do paniusi kapeluszowej.

Przyśpieszono kroku, co widząc P. nie znacznie rzuciła portmonetkę w żyto.

Dzięki nienagannej przeszłości, p. P. skazaną została przez sąd grodzki tylko na 7 dni aresztu.

× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W dniu 28 bm. o godz. 7.30 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Olkuszu, na którem między innemi będzie powzięta uchwała o zaciągnięciu pożyczki od Polskiego Banku Komunalnego na założenie Komunalnej Kasy oszczędności, oraz rozpatrywane będą wnioski Magistratu o przystąpienie do powiat. funduszu emerytalnego pracowników komunalnych.

× „TYDZIEŃ DZIECKA". W czasie od 29 bm. do dnia 6 października rb. odbędzie się w Olkuszu „Tydzień Dziecka". W tym okresie sprzedawane będą nalepki do okien i znaczek. Komitet spoczywa w rękach p. starosty Stamirowskiego i p. Z. Okrajniowej.

× WAŻNE DLA RADJOAMATORÓW. Codziennie w dnie powszednie o godz. 7 m. 10 do 7 m. 30 rano i w święta od 8.10 do 8.30 rano krótkofalowa stacja nadawcza amatorska w Warszawie S.P.1.A.D. nadaje płyty gramofonowe z zapowiadaniem na fali około 47 mtr. Właściciele odbiorników „Polydyna 4" proszeni są o przesyłanie swych spostrzeżeń pod adresem Powiatowego Radjoklubu w Olkuszu, lub wprost do nadawcy p. W. Trembińskiego w Warszawie, Narbutta 23 m. 15.

Żydzi kryniccy

PRZEBRANI ZA KRAKUSÓW.

Krakowski „Ilustrowany Kur. Codzienny" podaje, że niedawno odwiedził Krynicę 25 lat wieku zaledwo liczący rabin żydowski z Rumunji.

Żydzi miejscowi chcieli godnie przyjąć takiego gościa i część ich przebrała się w stroje krakowskie i witała go, jako banderja Krakusów na koniach. Widowisko było nadzwyczaj komiczne, jak to nie trudno się domyśleć.

Robotnicy angielscy

o nędzy robotników sowieckich.

Administracja kopalni Teelmiston w Anglji wysłała niedawno do Rosji sowieckiej dwu górników, którzy znani byli jako zaciekli zwolennicy komunizmu. Występowali oni niejednokrotnie na wiecach robotniczych, chwaląc stosunki sowieckie.

Wobec tego administracja kopalni zaproponowała im odbycie podróży do Sowietów na koszt kopalni, lecz pod warunkiem, że nie wrócą do Anglji, jeżeli warunki pracy i bytu robotników w Rosji okażą się lepsze niż warunki pracy i bytu w Anglji.

Jakiś czas nie było od wysłanników żadnej wieści. Dopiero przed kilku dniami wrócili do Teelmiston, pozbawieni na zawsze iluzyj komunistycznych.

W sprawozdaniu, które wygłosili przed ogółem robotników teelmistońskich, stwierdzili oni, iż robotnicy rosyjscy żyją w nędzy, o której górnicy angielscy nie mają żadnego pojęcia. Praca robotników sowieckich wyzyskiwana jest przez trusty państwowe, które wyznaczają robotnikom zarobki, kilkakrotnie mniejsze od przeciętnych zarobków górników w Anglji. Równocześnie ceny obuwia i ubrania itp. są w Rosji dwukrotnie wyższe od cen w Anglji. Wielką plagą życia robotniczego w Rosji jest także brak mieszkań robotniczych. Górnicy rosyjscy mieszkają w brudnych, przeludnionych barakach, w których panują niewiarogodne, barbarzyńskie stosunki.

Byli komuniści oświadczyli uroczyście swoim słuchaczom, iż pragną pozostać w Anglji, gdyż los angielskiego robotnika jest do pozazdroszczenia w porównaniu z losem robotnika rosyjskiego.

Gaz zamiast elektryczności.

Nowa metoda tracenia skazańców.

W Europie, gdzie niemal we wszystkich krajach karzą zbrodniarzy zapomocą topora, stryczka lub kuli, nie widać żadnego postępu w tych metodach średniowiecznych. Natomiast w Ameryce, kraju postępowym, wielu myślało i myśli wciąż o ulepszeniu tych metod. Ameryka traciła skazańców na fotelu elektrycznym, ale nie wystarcza jej to już dziś. Trzeba skrócić, zmniejszyć męki człowiekowi, któremu odbiera życie surowy wyrok sprawiedliwości.

Nową metodę tracenia za pomocą gazu propaguje lekarz z Chicago, dr. Gordon Clampham. Jest on zarazem wynalazcą tej metody.

Napisał już wiele artykułów w prasie, w których podnosi wyższość jej metody nad dawnemi, jeżeli mowa o ludzkości i humanitaryzmie.

Przedewszystkiem — pisze dr. Clampham — tracenie zapomocą gazu jest o wiele prostsze od tracenia na fotelu elektrycznym.

Skazanego zamyka się w specjalnej celi, do której wpompowywa się gaz przy wielkim ciśnieniu. Delikwent powoli zasypia, by się więcej nie obudzić. Operacja prosta, czyściutka, nieskomplikowana i... „zdrowa". Oprócz tych wszystkich „wyższości" nad elektrycznością gaz posiada jeszcze inne dobre strony. Ażeby uprzyjemnić skazanemu ostatnie chwile, dr. Clampham obiecuje skazanym, że będą mogli zażądać uperfumowania gazu na ulubiony zapach.

W przyszłości więc skazańcy będą umierali w Ameryce otoczeni wonią fjołków, róż, bzu, konwalji, co kto lubi.

Pisma amerykańskie wyrażają nadzieję, że nowy sposób karania winowajców nie wywoła wśród nich nadzwyczajnego entuzjazmu, gdyż w przeciwnym razie należałoby oczekiwać w Stanach Zjednoczonych wzrostu nagłego przestępstw i zbrodni.

OFERTY.

— Nadałem ogłoszenie, że się chcę ożenić.

— No, i dostałeś dużo ofert?

— Ponad setkę! Wszystkie brzmiały jednakowo: „Weź pan moją żonę!"

GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 27 września 1929 roku w P. U. P. P. Sosnowiec: Robotników kopalnianych — 400, robotników sezonowych — 125, robotnic na wyjazd do zbierania kartofli — 20, bednarzy — 2, pomocy bednarskiej — 3, furmanów — 2, służby domowej — 2.

ANDRÉ CHARPENTIER.

Tajemniczy grobowiec.

65)

— Ani słowa, inaczej dostaniesz kulą w łeb — krzyknął Zambarow, przykładając dziewczynie rewolwer do skroni.

Eljana znieruchomiała z przerażenia widząc przed sobą swoich katów. Na pomoc jej rzuciła się Gertruda, krzycząc przeraźliwie, lecz w tej chwili Fabjan uderzył ją tak silnie, że zatoczyła się bez przytomności w kąt pokoju.

Sprowadzając ze schodów swą ofiarę, Zambarow uprzedził:

— Milcz i zachowuj się przyzwoicie, inaczej... — gestem pogroził półprzytomnej Eljanie.

— Dokąd ją zawieziemy? — informował się Laranchard.

— Do domu nie można, bo w każdej chwili możemy mieć policję na karku. Pojedziemy do żółtego pałacyku.

— Tam mogą nas też nakryć..

— Nim się zdecydują, będzie po wszystkiem..

Czyn szaleńca.

Przyjaciel i obrońca Huberta adwokat Dormont, od chwili przegrania jego sprawy w sądzie, nie wiedział nic o Marsanie. Był on najgłębiej przekonany o niewinności Huberta, ale widząc wszystkie dowody nagromadzone przeciwko niemu, chwilami tracił głowę i nie wiedział, co myśleć. Czasem zdawało mu się, że chyba Hubert nagle zwarjował i w stanie niepoczytalnym popełnił zbrodnię. Odganiał tę myśl od siebie jako zbyt nieprawdopodobną lecz nie mogąc zbić rzeczowych dowodów winy, przestawał rozumieć cośkolwiek w tej sprawie.

Wieść o aresztowaniu Marsana spadła na niego niespodzianie i elektryzowała do tego stopnia, że zapomniawszy włożyć kapelusza, jak szalony połeciał do więzienia. Uzyskawszy widzenie z przyjacielem, dowiedział się nareszcie całej prawdy i mimo tragizmu sytuacji uspokoił się znacznie, upewniwszy się dostatecznie, że Hubert był tym szlachetnym człowiekiem, jakiego znał oddawna, niezdolnym do popełnienia zbrodni. Po powrocie do siebie Dormont zajął się przygotowaniem rozmowy z sędzią śledczym, którą sobie zamówił na dzień następny, gdy oznajmiono mu wizytę Piotra. Stary służący Marsana był w stanie najokropniejszej rozpaczy. Przerywanym od łez głosem opowiedział Dormontowi o wykradzeniu Eljany przez trzech złoczyńców. Adwokat świeżo pod wrażeniem straszliwej opowieści Huberta, przeraził się nie na żarty. Z ciężkim sercem powrócił do więzienia, aby zanieść przyjacielowi tę hiobową wieść. Marsan, od szeregu miesięcy trzymający największym wysiłkiem woli swoje nerwy w karbach, nie mógł znieść spokojnie tego nowego ciosu i rozpłakał się jak dziecko.

— Błagam cię — prosił adwokata — wyjednaj mi prowizoryczne zwolnienie, abym mógł ją ratować póki nie jest za późno. Chodzi o życie Eljany.

Dormont, rzecz prosta, sam niczego innego nie pragnął, ale wiedział, że nie będzie to tak łatwe. Obiecał jednak, że zrobi wszystko możliwe i niemożliwe, aby uzyskać zwolnienie za kaucją.

— Jak mogłeś jednak, Hubercie, taić to tak długo przede mną — rzekł z wyrzutem do przyjaciela. — Byłbym ci pomógł i może uniknęlibyśmy tej przykrej sytuacji.

— Wybacz mi, mój drogi, zrobiłem nierozsądnie, teraz sam to widzę, ale myślałem, że dam sobie radę i nie chciałem widzieć się z nikim dopóki nie będę oczyszczony z zarzutu. Ale teraz, błagam cię, spiesz się, bo będzie za późno. Nie wiesz, do jakich potworności zdolny jest Zambarow i jego wspólnicy.

— Zrobię wszystko co można, ale ty Hubercie staraj się przedewszystkiem o spokój. Zaraz zawiadomię policję, która z pewnością odrazu trafi na ich ślady. Poczekaj chwilę na mój powrót od sędziego śledczego i wierz mi, że nie stracę na próżno ani minuty.

Sędzia śledczy, był niestety człowiekiem obdarzonym straszliwym pedantyzmem oraz nie mniejszą dozą tępoty umysłu, zdolnym, aby doprowadzić do rozpaczy każdego człowieka bystrzej patrzącego na rzeczy. Toteż mimo wszystko co usłyszał od adwokata, odpowiedział flegmatycznie:

(C. d. n.)

KINO
„ZAGŁĘBIE"
DAWNIEJ
Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"

DZIŚ

POWRÓT z NIEWOLI

Dramat w 12 aktach.
W rolach głównych: Dita Parlo, Gustaw Fröhlich, Lars Hanson.

Następny program:
„SZAMPAN"
WKRÓTCE
„PŁODNOŚĆ"

KINO
SFINKS

Od poniedziałku 23 do 29 września

OBŁAWA

(ŻYCIOWE ROZBITKI)
Potężny dramat w 10 aktach.
W roli głównej: Ewelina Brent i Bancroft
z pamiętnego obrazu „Ludzie podziemi".

Nad program: TYGODNIK.
ANONS! Od 30 września
Wielki przebój filmowy
„ŻAR MIŁOŚCI"
W roli głównej Greta Garbo.

Kino „WAWEL"
SIELEC
obok kościoła.

Wyświetla od dnia 26 b. m. wielki monumentalny film sezonu

„BOHATER KRWAWEJ ARENY"

dramat osnuty na tle życia starożytnej Grecji. — W roli głównej: WŁODZIMIERZ GAJDAROW i CARLO ALDINI. — Najnowsza technika, tysiączne tłumy krwawych walk Gladjatorów.

Pomimo wielkich kosztów, ceny miejsc nie podwyższone.

Wkrótce:
„SKRZYDŁA"

KINO-TEATR
„UCIECHA"
Dąbrowa Górn., 3 Maja 14 tel. 3-01.

Od piątku 27 do poniedziałku 30 września r. b.

Na tle bizantyjskiego przepychu carskiej Rosji stworzono najpiękniejsze arcydzieło jak z bajki wyśnione t. j.

ADJUTANT JEJ WYSOKOŚCI

„OSTATNI ROMANS"

W roli tytułowej: Iwan Petrowicz przy współudziale Hr. Agnes Esterhazy, Mary Kidd, Lili Ellis, Georg Aleksander i Murski.

UWAGA: Film ilustrowany śpiewami w wkonaniu pierwszorzędnych sił Opery Warszawskiej.

Magistrat miasta Sosnowca
ogłasza

KONKURS

na dostawę następujących materjałów piśmiennych:

22 tuziny ołówków Indja kopjowe Nr. 250,
22 tuziny ołówków Omnium kopjowe Nr. 258,
22 tuziny ołówków czarnych Majewskiego Nr. 2 Nr. 306¹
22 tuziny obsadek Majewskiego Nr. 3200,
260 sztuk bruljonów kratkowanych Krakusa po 100 kart,
1 ryzę bibuły do atramentu 137 a,
2½ ryzy papieru kratkowanego Mirkowskiego K 9 — 37,
2½ ryzy papieru czystego Mirkowskiego K 9 —
17 litrów atramentu czerwonego Leszczyńskiego Nr. 28 (litrówki),
33 litry atramentu antracenowego Leszczyńskiego Nr. 13 (litrówki),
27 grosów stalówek Majewskiego w 3-ch gatunkach Nr. 4141EF, 4223EF, 5020EF,

Oferty w kopertach zakrytych należy składać w Magistracie Wydz. Gospodarczy do dnia 1 października r. b. z napisem „Oferta na materjały piśmienne".
Sosnowiec, dnia 26 września 1929 r.

5048 Prezydent (—) **K. Jarża.**

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po ukończeniu nauki damskich kapeluszy w pierwszorzędnej szkole w Warszawie, dnia 2 września otworzyłam magazyn mód w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej 18, obok kina „Sfinks".

Polecając się łaskawym względom Szan. Pań, pozostaję

Z poważaniem
Helena Brzozowska

4587



CZOPKI HEMOROIDALNE
„VARICOL" (z kogutkiem)
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki).
Sprzedają apteki.



Potrzebna kucharka-gospodyni. Zgłoszenia osobiste (ze świadectwami) w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 8-III. Biuro inżynieryino-budowlane „Robota Uniwersal" od godz. 18 do 20. 5052

LOKALE

Poszukuje się w śródmieściu, umeblowanego, pojedyńczego pokoju, z niekrępującem wejściem. Zgłoszenia pod telefon 71. 5021

Lokal na biuro w śródmieściu składający się z dwóch umeblowanych pokoi z telefonem i centralnem ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość telefon nr. 133. 1945

ZGUBIONE DOKUMENTY

Jeziorski Stanisław zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Zawiercie. 5047

Jan Mysłek zgubił książkę wojskową kartę mobilizacji i kartę przydziału wydane przez 76 pp: Królewska Huta. 5043

Juda Langfus, Będzin, Kołłątaja 19, zgubił patent IV kategorji (jarmarczny) II półrocze wydany przez Urząd Skarbowy Będzin oraz wyciąg z Ksiąg Ludności. 5032

Kozera Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec, którą unieważnia. 6016-3

Herz Buchbinder Będzin Kołłątaja 24 zgubił patent VIII kategorji 1929 r., wydany przez Urząd Skarbowy Będzinie. 5017-3

RÓŻNE

Adwokat Rodzyn, Będzin Malachowskiego 24, zostawił w tramwaju tekę skórzaną czarną z papierami. Prosi o zwrot za nagrodą. 5050-2

KUPNO i SPRZEDAŻ

Do sprzedania dom o 40 ubikacjach w Sosnowcu ul. Miła 5, wiadomość u gospodarza Kiepury. 3845-6

POSADY i PRACE

FRANKO - POLSKIE T-wo Górnicze w Dąbrowie poszukuje zduna wykwalifikowanego. Zgłaszać się ustnie lub piśmienne do biura Wydz. Mechanicznego. 5031

Potrzebna zaraz służąca do dwojga dzieci. Wiadomość: Kapitan Wolski. Będzin, Koszary. 5042

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 7 października 1929 r. o godz. 10 w Strzemieszycach przy ul. Pileckiej, Wapiennik odbędzie się licytacja w I-szym terminie ruchomości składających się: z 3-ch koni od lat 7 — 10 oszacowanych na Zł. 560.— należących do Boruchowskiego Izydora, na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9—10 spis zaś tako wych codziennie od 8 do 9 u Okręgowego Egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Dąbrowie, ul. 3-go Maja Nr. 14.

Dąbrowa dnia 23 września 1929 r.

OKRĘGOWY EGZEKUTOR
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.
Okręgu (—) **A. Wróbel**

5046

W dniu dzisiejszym uruchomiona została

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

z ogr. odp.
w GOŁONOGU

Spółdzielnia dostarcza własnym samochodem mleko instytucjom, spółdzielniom i sklepom spożywczym.

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Będzinie, ul. Modrzejowska, Hala Targowa, tel. 7-51.

BUCHALTER



PRZYJMIE PRACĘ W GODZINACH WIECZOROWYCH

Zgłoszenia „Kurjer" dla „Buchaltera".



Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła"** są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Do L. dz. 1164/29.

ZWIĄZEK REGULACJI RAWY

rozpisuje przetarg ofertowy na wykonanie centralnej oczyszczalni

dla miasta Wielkich Katowic.

Szczegóły patrz tablica przetargowa Magistrat Katowice. 5028

Przewodniczący: (—) **Dr. Kocur.**

WŁOSOW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Essencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

Reklama jest dźwignią handlu!



OSTRZEZENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie **akcentować**, wyraźnie żądać **oryginalnych** proszków z **„KOGUTKIEM"** Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania.

Cennik ogłoszeń:

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 45 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jak wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 23. — Filje: BĘDZIN, Malachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8. telef. 1 25. ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC. Bedzińska

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI